



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED



# OD ADMINISTRACJI.

## Czas odnowić prenumeratę na kwartał II, oraz zapłacić za kwartał I r. b.

Niech potomkom zwycięzców z pod Grunwaldu przyswieca przykład ojców. Niech dźwięk zamilkłych od czwartku dzwonów wleje we wszystkie polskie serca otuchę i męstwo i siły do wiary szczerzej i do pracy zbożnej.

### Skonsolidowanie się narodu.

Historjografia polska, badając wypadki z lat 1861—1864, oceniała je dotąd ze stanowiska blednego. Pod rozstrząsaniem brała tylko kwestję stosunku ówczesnego sprawu polskiej do rządu rosyjskiego. Wpływ ówczesnych wypadków na wewnętrzne kształtowanie się spoiłości narodowej pozostał niedocenionym. Stąd dla historjografii naszej sam okres zbrojnej walki miał większe znaczenie, niż poprzedzające je manifestacje warszawskie z lat 1861 i 1862.

Tymczasem manifestacje warszawskie, które zresztą rozlały się na cały kraj, są bez porównania większego znaczenia na rozwój samowiedzy narodowej szerokiach mas. Walka zbrojna była ich następstwem, mogła w pewnych warunkach zawazyć na szali, została zaś tylko nieszczytnym porwyem i jako taka miała tylko następstwa formalne, w głąb ducha narodowego nie sięgające.

Jest ciekawem i smutnem zarazem, że historjografia polska nie zajęła się dotąd zbadaniem i wyjaśnieniem, kiedy i jak powstał, skonsolidował się naród polski w dzisiejszej formie. Przed r. 1848 narody europejskie, z wyjątkiem angielskiego i francuskiego, w dzisiejszem rozumieniu tego słowa nie istniały. Byli Niemcy, mówiący po niemiecku, byli Włosi, mówiący po włosku, ale nie było ani narodu niemieckiego, ani włoskiego. Przynawał to Goethe i Alfieri, szereko i świetnie to udowadnia historjka współczesny Scherr.

Czy z narodem polskim było, czy mogło być inaczej? Samowiedza narodowa bez kwestji żyła, uśpiona na dnie duszy szerokiach mas. Dowodzi tego historia najazdu szwedzkiego w XVII wieku, kiedy wszystkie stany i klasy za broń chwyciły, to samo stwierdza powstanie Kościuszkowskie. Leez dopiero nasza wielka poezja romantyczna wyśpiewała to wszystko, co mglisto i niesjąco budziło się w szerokiach masach ludu w chwilach wielkich wydarzeń dziejowych. Gdy ta poezja w lud dotarła, wypowiedziadając wszystkie wielkie jego przecucia, został lud nasz zbudzony z mistycznego snu do jawy na wieki. W ten sposób rzecząc sędząc, można zrozumieć, że historycy krakowskiej szkoły zwalają odpowiedzialność za r. 1863 na Mickiewicza i Słowackiego.

Samowiedza raz rozbudzona musiała znaleźć swoje ujście na zewnątrz. Przyszło do żywiołowych manifestacji na ulicach Warszawy. A tam, gdy nikt nie chciał być nieobecny, skonsolidowały się wszystkie stany, krwią spajając i zacieśniając łączące je węzły.

Wielki proces przetwórczy dziewiętnastego wieku został dokonany, choć później, niż gdzieindziej w Europie, o lat piętnaście.

Stf. Z.

### Historja w literaturze.

Raz jeszcze zaznaczam, że dejąc pewne wskazówki co do wyboru powieści i dramatów historycznych, nie wyczerpie całego materiału, zbyt bogatego i rozróżnionego. A więc, przebieg dziejów oczyszczony, w idących po sobie okresach, przedstawiają mniej więcej następujące powieści:

Pierwszej wieki: Kraszewski „Stara Baśń” (czasu pogańskie), „Lubonie” (chrześcijaństwo), „Masław”, „Królcewcy synowie”, „Stach i Konar”, „Waligóra”, „Pogrobek”, „Bematowicz”, „Nalecz” (Kazimierz W.), „Kwimierz i Estyka” (A. Krechowiecki), „Szary Wilk”, „Kraszewski „Krwawa Łokietka”, „Jeha” (Litwa pod Płowcami), „Król chłopków”, „Krechowiecki „Fiat lux” (Jadwiga i Jagiel-

to); Kraszewski „Semko” (Litwa i Polska), „Kunigas” (XIV w.), Jez „Za króla Obrachta”; Kraszewski „Krzyżacy”; Sienkiewicz „Krzyżacy” (Grunwald w obu); Kraszewski „Matka królów” (husyci polscy); „Strzemięczyk” (Grzegorz z Sanoka i humanizm); „Jaska Orfan” (humanisci); Rogosz „Na dziejowym przełomie” (husytyzm i Oleśnicki); Kaczkowski „Obrachtowi rycerze” (koniec XV w.)

Wiek XVI: Bronikowski „Boratyński”; Rzewuski „Zamek Krakowski”; Kraszewski „Zygmuntowski czas”, „Dwie królowe” (Bona i Elzbieta), „Infantka” (koniec panowania Zygmunta Augusta i Henryk Walezy), „Banita” (Zborowski); Hofmanowa „Jan Kochanowski”; Zacharyasiewicz „Dwaj lutniści” (Janicki i Klonowicz); Krechowicki „Tarlówna” (Sep Szarzyński).

Wiek XVII: Zeromskiego „Duma o hetmanie” zawiera netylko wspaniały obraz kłęski pod Cecorą, ale i głęboko pomyślana, a wysoce oryginalna filozofie historii narodu polskiego. Zółkiewski symbolizuje tu Rzeczpospolitą szlachecką z jej ujemnymi i dodatnimi stronami, zarzuty bowiem, skierowane przeciw Zółkiewskiemu, są zarzutami przeciw ustrojowi politycznemu i społecznemu Polski. Bronikowski „Wieżenie Jana Kasmierza”, „Elekcja” (Korybuta), „Jan III i jego dwór”, „Prezenci” (Leszczyński); Rzewuski „Lizdejko” (najazd szwedzi); Czajkowski „Stefan Czarniecki”; Kraszewski „Kordecki”; Jez „Historja o prapradziadku”, „Z ciężkich dni”; Sienkiewicz „Ogniem i mieczem”, „Potop”, „Wołodyjowski”; Kaczkowski „Abraham Kitaj” (rozkład wewnętrzny); Rapacki „Grzechy Królewskie”; Krechowicki „Veto”, „O tron”.

Wiek XVIII: Rzewuski „Adam Smigielski” (Leszczyński), „Zaporozec” (August III); Kraszewski „Hrabina Koseł” (dwór Augusta), „Brühl”, „Z siedmiolietniej wojny”, „Starosta warszawski”, „Grzechy hetmańskie”; Tańska „Dziennik Krasieński”; Rzewuski „Pamiętniki Soplicy”, „Listopad”; Kaczkowski „Grób Nieczujni”, „Anuncjata” (Konfederacja Barska); Zacharyasiewicz „Konfederat”; Sufczyński „Rodzina konfederatów”.

Doba rozbiorowa i legiony: Kraszewski „Tułacz”, „Warszawa w roku 1794”, „Bezimienna” (1794 r.), „Sceny sejmowe” (sejm grodzieński); Zacharyasiewicz „Z pod trzech zabiorów”; Łoziński „Pierwsi galicjanie”, „Legionista”; Zeromski „Popioly”.  
Czasy pruskie: Hofmanowa „Karolina”; Skarbek „Pamiętniki Seglasa”; Kraszewski „Pod blachą”.

Księstwo Warszawskie i Królestwo: Skarbek „Pan starosta”; Niemcewicz „Dwaj Sieciechowie”.

Powstanie listopadowe i doba przejściowa: Sufczyński „Boje polskie”; Jez „Wasył Hołub”, „Pierwsze przykazanie”, „Drugie przykazanie”; Kaczkowski „Wasi ojcowie”; Gaszyński „Pan Dezjydera Bozcko” (emigracja); Kaczkowski „Święta Klara” (rez. galicyjska); Zacharyasiewicz „Nemzys”; „Święty Jur”; Jez „Sprawa ruska”; Kraszewski „Emisarjusz”.

Powstanie styczniowe: Kraszewski „Dziecie Starego miasta”, „My i oni”, „Szpieg”, „Na wschodzie”, „Zyd”; Sewer „Mackiej w powstaniu”; Szymański „Szkie”; Prus „Omyłka”.  
Lista ta może być jeszcze uzupełniona przez liczne pamiętniki, których czytanie jest równie łatwe i zajmujące, jak czytanie powieści. Nie bez znaczenia pod tym względem są i monografie historyczne, traktujące przedmiot dosyć szeroko, aby umożliwić porównanie z belletrystycznym opracowaniem.

Dzięki wdzięcznej formie i poważnej treści nadają się tu zwłaszcza: „Szkie historyczne” Szajnochy, takież „Szkie” Kubali, Rollego, Darowskiego, Łaguny, następnie Pawińskiego „Młodość Zygmunta I”, „Sejnikki Ziemskie”, „Rzady sejmikowe”, „Ostatnia księżna Mazowiecka”; Zakrzewskiego „Reformacja w Polsce”; Szujskiego „Roztrząsania i Opowiadania”; Szajnochy „Dwa lata dziejów naszych” (1846—48); które kreślą obraz Rzeczypospolitej, szlacheckiej, w jej bozkwiciu. Obraz samaritanu przedstawiają: Korzona „Sobieśki”, Kanieckiego „Stanisław Pomotański”; Askana „Dwa stulecia” (XVII i XVIII w.) Najbogatszy jednak plon dla belletrysty-

ki dostarcza okres odrodzenia i walk o nie stoczonych.

Zapewne trudno marzyć o tem, aby ktoś chciał wszystkie powyższe powieści przeczytać, niech by więc przynajmniej ten wykaz był uwzględniany częściowo przy wyborze książek do czytania.

Stanisław Pawiński.

### Dochód i majątek ludności W. Ks. Poznańskiego.

Od całego szeregu lat rząd pruski wiele milionów rocznie wydaje na cele niemieczny na kresach wschodnich. Sama kolonizacja i to co się z nią łączy, kosztuje skarb pruski już około pół miliarda marek. Zdawało by się przeto, że skutek takiego popierania materialnego Niemców w Wielkiem Księstwie Poznańskiem powinien już netylko cokolwiek zawazyć na szali podatkowej, ale przeobrazić siłę podatkową W. Księstwa do tego przynajmniej stopnia, aby się mogła zmierzyć z innymi prowincjami. Tak jednak bynajmniej nie jest. Z statystyki wykazuje się bowiem, że co do dochodu, jako też co do siły podatkowej Wielkie Księstwo Poznańskie mimo tych ogromnych nakładów w bardzo niekorzystnem przedstawia się świetle. Biorąc na uwagę inne prowincje pruskie, Wielkie Księstwo Poznańskie w jednym i drugim względzie nawet przeciętnie nie odgrywa roli. Przeciwnie, w rzędzie wszystkich prowincji pruskich dochód ludności Wielkiego Księstwa Poznańskiego umieścić trzeba na przedostatniem miejscu, a majątek jej na trzecim z końca.

Ze statystyki rządowej wynika, że dochód ludności Wielkiego Księstwa Poznańskiego wynosi przeciętnie na głowę tylko 118 marek rocznie. Jeżeli zaś zwazymy, że przeciętny dochód w całej pruskiej monarchii na głowę wynosi 283 mk., to Księstwo przedstawia w tym względzie ogromne minus, wynoszące 165 marek.

Cokolwiek lepiej, ale nie znacznie, przedstawia się stan majątkowy ludności w Wielkiem Księstwie Poznańskiem, chociaż i tu zaznaczyć trzeba, że nawet połowy nie ma tego, co w innych prowincjach. Ogólne wzięwszy, to na każdego mieszkańca królestwa pruskiego przypada 2209 mk. majątku; w Księstwie kwota majątkowa wynosi przeciętnie tylko 1001 mk.

W Prusach Zachodnich przypada majątku na osobę 932 mk., w Prusach Wschodnich 982 mk., w prowincji pomorskiej 1527 mk., w Śląsku 1596 mk. Inne prowincje daleko wyższy wykazują majątek, w hesko-nausauskiej np. przypada na głowę 4248 mk.

Wielkie, milionowe majątki, także dosyć „rzadko” są reprezentowane.

W mieście Poznaniu na 1000 osób płacących podatek jest tylko 5 milionerów. Miasto Dysseldorf ma ich w tej liczbie 22, Charlottenburg 32, Frankfurt n. M. 28, Wiesbaden 24 itd.

Objaw zniemny jest jeszcze i ten, że ogólnie dochód na wsiach jest znacznie mniejszy, niż w miastach. Przeciętnie dochód człowieka żyjącego na wsi nie wynosi nawet trzeciej części dochodu osoby w mieście.

Z wszystkiego tego można wnosić, że niezmiernie wiele rząd pruski włożył by musiał jeszcze kapitału w kresy gdyby te kresy zrównać się miały pod względem siły podatkowej z innymi prowincjami. Można by nawet mniamać, że drogą dotychczasową nie wytworzył rząd tej siły wkład, bo, jak już jeden z polityków niemieckich słuszenie zauważył, te warstwy staną tylko silnie, które się same wyrybią, a nie oglądają się na wsparcie rządowe.

### Z prasy rosyjskiej.

Ucztyż głos. Z powodu znanego rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych, pismo „Moskowskij Jeleniedelnik”, jedno z najważniejszych czasopism rosyjskich, co następuje:

„Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych, dotyczące „innoplemiennych” stowarzyszeń oświatowych, wy-

wołało ogólne zdumienie wśród społeczeństwa polskiego.

Dość wspomnieć, że senat wydał swój zdumiewający wyrok o zamknięciu „Oświaty” kijowskiej, nie z powodu jakiegokolwiek bezprawnej jej działalności, lecz przewidując z jej strony na przyszłość możliwość nielegalnego postępowania. Takie umotywowanie nie miało miejsca jeszcze nigdy.

Z równą racją można twierdzić, że jakkolwiek dotychczas chodzenie po ulicach niema w sobie nic nagannego, lecz może się zdarzyć, że przedchodnie zacząć się bić lub rozpoczynać się rozruchy i dlatego należy zabronić ludności wogóle chodzić po ulicach.

Mozna również przypuścić, że każdy spokojny i normalny człowiek może zwarzować nagle i zacząć się awanturować. Według metody zastosowanej względem „Oświaty” należy, dla uniknięcia następstw przypuszczalnego ich obłądę, ubrać natychmiast w kaftan i wsadzić do domu warjatów.

Miejscowa prasa polska oceniła nalezyć to nowe pogwałcenie prawa, pozbawiające ludność polską wszystkich dobrodziejstw manifestu z d. 17 października. Ani istnieniem prawodawstwem, ani żadnym faktem dokonany niepodobna uzasadnić rozporządzenia ministra. Niema żadnych dowodów, świadczących, że „innoplemienne” stowarzyszenia kulturalne przyczyniły się do rozwoju dążności separatystycznych. Niema prawa wzbrażającego organizowania podobnych stowarzyszeń.

Minister spraw wewnętrznych wprowadza zmiany zasadnicze do gwarantowanego przez 1-y punkt Najwyższego Manifestu z d. 17 października prawa o stowarzyszeniach.

„Przepisy czasowe” z d. 4 marca 1906 r. nie przewidują żadnych ograniczeń dla innoplemienności.

Artykuły: 9, 80, 89 i cały szereg praw „zasadniczych” netylko nie upowazniają ministrów do funkcji prawodawczych, lecz w sposób najbardziej kategoriyczny określają sposoby wydawania nowego ludz zmiany starego prawa.

Kwestja to wcale nie małażnaczną należy wyjaśnić czy ministrowie mają pełnomocnictwa do wydawania praw w formie okólników rozsyłanych gubernatorom? Jeśli posiadają je, w takim razie nie nie można im zarzucić; jeśli zaś rzecz ma się przeciwnie, to okólnik ministra spraw wewnętrznych może tylko wywołać zdumienie”.

### Pêle - Mêle.

— Komisja gospodarcza Dumy wydała rozporządzenie, aby uszokowane w sobotę pulpity i fotele zostały naprawione na koszt posłów, którzy się do tego przyczynili.

— Chomiakow po raz pierwszy, zajął wczoraj miejsce zwykłego posła. Gdy byłego prezesa otoczyła grupa posłów, oświadczył: „Teraz dopiero czuję się dobrze. Spróbuję, jak to smakuje być zwykłym posłem”. W spisie posłów nie było dotychczas nazwiska Chomiakowa, ponieważ jako przewodniczący, nigdy się nie podpisywał. Nowy przez Guskow odmówił odpowiedzi na różne wywiady dziennikarskie.

— Berlińska rada miejska uchwaliła onegdaj po nader ożywionej dyskusji rezolucję, wyzwiązując magistrat do przeciwdziałania zarządzeniom policji, ograniczającym prawo zgromadzeń pod gołtem niebem.

— Stołypin opracowuje raport o pracach Dumy państwowej, który ma być przedstawiony w Carskiem Sielo.

„N. W. Journal” twierdzi, że pomiędzy hr. Aehrenthalem, a wiedeńskim ambasadorem niemieckim Tschirskym istnieje tak wielkie nieporozumienie, że obaj dyplomaci nie tylko unikają wzajemnego spotkania, ale czynią sobie popostru na złote. Ambasador niemiecki Tschirsky ma być wobec tego niebawem odwołany, a na miejsce jego powołany będzie sekretarz stanu Rzeszy niemieckiej Schön. Również hr. Aehrenthal opuścić ma nie-

bawem swoje stanowisko, a miejsce jego zajmie protegowany przez następcę tronu hr. Franciszek Thun.

# Mimochodem.

## Świecone.

Z okazji świąt Wielkiej Nocy i tradycyjnego święconego, oraz ku przestroze ludzi nieśmiałych i nie umiejących odmawiać, opowiem przygodę, jaka spotkała w zeszłym roku jednego z moich znajomych.

Był to sobie skromny urzędniczy, przeciętny pracą, to też święta Wielkanocne powitał z radością w nadziei, że odetchnie trochę i wypocznie należyte.

W pierwszy dzień świąt zrana, wcześniej niż zwykle zbudziła go gospodyni, której odnajmował pokój, chcąc się z nim podzielić jajkiem święconym i pochwalić się dobrocią, przyrządzonych przez nią przysmaków świątecznych. Wglądzony przez kilka ostatnich dni Wielkiego Tygodnia, z ochotą zabrał się mój znajomy do pałaszowania, ujęrmię podsuwanych: szynki, kiełbas, młdka, prosiecin, jajek, nie omisszkawaj oczywiście spróbować i pochwalić bąbek, placków i mazurków.

Zupełnie już najeżony poszedł mój znajomy złożyć wizytę szefowi biura. A że nie wypada odmawiać, kiedy prosi szefowa, więc powtórzyła się ta sama historia, z tą różnicą, że szef, który żył systematycznie, wystąpił ze święconym obyczajem i bardziej urozmaicił.

Po wizycie u szefa przyszła kolej na wizyty u kilku starszych kolegów, potem u bliższej i dalszej rodziny, następnie w kilku jeszcze domach, a wszędzie paraszono i częstowano tak ujęrmię, że nie sposób się było wymówić.

Do domu mój znajomy wrócił zupełnie chory i w rezultacie nie tylko przez święta, ale i przez kilka następnych dni nie był w stanie wyjść z domu, na czym oczywiście ucierpiała jego raca biurowa i za co przy sposobności otrzymał wymówkę od szefa.

--wsk.

Wszystkim prenumeratorom, czytelnikom i przyjaciółom naszegoisma składamy niniejszem serdecznej życzenia wesolego Alleluja!

# KRONIKA.

## Kalendarzyk.

Wielka. s. Laudgera B. W. s. Tekli bl. Bohdana  
Zmarłych chwastanie Chrystusa Pana s. Jana Damos. - Krzesława.  
Wschód słońca: godz. 5 m. 55.  
Zachód " " 6 " 19.  
Przybyło dnia: 4 " 50.  
Historyczne: 1792. Sejm Wielki uchwala nową ordynację trybunałów 1827 Zgon Beethona.

## Od wydawnictwa.

Następny numer „Gazety” ukaze się we wtorek d. 29 b. m. rano.  
Z powodu świąt Wielkiej Nocy adrestracja „Gazety” czynna będzie dziś

## Z wędrowki tygodniowej.

(Malowanki przedświąteczne).

Pan radca dobrodziej przysiadł się stołki z szachownicą i przywarł doń dokładnie, iż zdawało się, że twałość nierozdzielna z królem, krówą, laufurami, koniem i innymi akcesoriami walki z siedzącym naprzeciwko nim kasjerem. Tak zatopieni byli w kombinacjach strategicznych, iż nie zwracali uwagi na potracających ich co chwila chłopaków z pełnymi tacami zalotnych mazurków, lub przysadzistych bab.

W sąsiednim pokoju cukierni okazała postać pryncypała i kokieteryjne kasjerki ginęły w powodzi nastrojonych buńczucznie baumkuchenów, pokrowanych we wszelkie fasony torów i lśniących od polewy przekładniw z makiem, migdałami, pistacjami, p. delicjami, które następnie występowały na paradnych święconych, jako kunsztu kulinarnego pani domu.  
Przez sklep przesuwają tłumy ludu, radca i kasjer wytrwale nieo-

do godz. 2 popoł. w niedzielę zaś i poniedziałek będzie zamknięta.

## Porządek święcenia potraw w Wielką Sobotę w parafii św. Zygmunta.

1. Wola Hankowska, Wola Kiedrzyńska, Kiedrzyń, Wierzechowska, Wyczerpy, Antiołów Kamień, Kule, ul. Warszawska po stronie numerów parzystych ks. Mężnicki.

2. ulice: Warszawska po stronie numerów nieparzystych, Cmentarna, Tartakowa, Kawia, Wały, Krótka, Spadek—

ks. Izidor, Paulin.

3. Sobuczyna, Brzeziny Wielkie i Małe, Bór, Ostatni Grosz, ulica Krakowska po stronie parzystych liczb

ks. Urbański.

4. Kórki, Poczekaj, ulica Krakowska numery nieparzyste

ks. Stroński.

5. ulice: Mała, fabr. Motte, Stawowa, Mokra

ks. Jakowski.

6. Fabr. Peltzerów, fabr. Szpagarciana, wieś Stradom, ulice: Stradomska, Ogrodowa, do ul. Piotrowskiej

ks. Damazy, Paulin.

7. Ulice: Ciasna, Św. Władysława, Mickiewicza, Dzika, Nowa, Humberta, Zielona

ks. Starczewski.

8. Kucelin, Zawodzie, ulice: Koszarowa, Kozia, Senatorska, Nadrzezna, Garncarska, Jatkowa

ks. Zawadzki.

9. Aleja III i Szkoła

ks. pref. Ciesielski.

10. ulice: Piotrowska, Fabryczna, Mikołajewska, Ogrodowa od ulicy Piotrowskiej do Nowego Rynku i Dojazd

ks. Piotr, Paulin

11. Nowy Rynek al. I i II

ks. kan. Fulman.

12. Ulice: Cienna, Konstantynowska, Jasnogórska, Cerkiewna, Teatralna od Jasnogórskiej do Alei

ks. Zaborski.

13. ulice: Teatralna od ul. Stradomskiej do Alei II, Św. Stanisława, Żelazna

ks. Aleksy, Paulin.

14. Wrzosowa, Stówek, Stara Huta

ks. S. Kowalski

## Nabożeństwa.

Nabożeństwa wielkanocne w kościele ś. Zygmunta i ś. Rodziny odprawiać się będą, jak w święta, w godzinach zwykłych.

Rezurekcja u Św. Zygmunta o godz. 5 rano.

Zgodnie z życzeniem, wyrażonym przez członków na ostatnim likwidacyjnym zebraniu zamkniętego związku robotników przemysłu włóknistego „Jedność” odbyłm dnia 6 b. m., jutro o godz. 9-iej rano w kościele parafjalnym św. Zygmunta odprawiona zostanie wotywa.

## Świecone najbiedniejszych.

Wczoraj dorocznym zyczącym nastąpiło w plebanji kościoła św. Barbary rozdawnictwo święconego pomiędzy najbiedniejszych tej parafii. Ołbrzymie stoły obszernej sali czytelnicy pokryły przeszło 270 „porcji”, składających się z 3

funt. ciasta, 4 funt. chleba ztytnego i 2 funt. chleba pszennego, półtora funta kiełbasy, funta boczku, funta cukru, herbaty za 20 groszy oraz 2-ch jaj.

Doprawdy niezwykle sympatyczny i wręczający witek sprawiły te rzeczy łakwce, które daremnie oczekiwałyby na święcone własne, gdyby nie dobroć serca ludzkiego. Już od samego postu duchowieństwo miejscowe przyjmując ofiary na ten cel w gotowości lub w w naturze i w roku bieżącym, dzięki poparciu bractw, istniejących przy kościele św. Barbary oraz Tow. pożyczkowo-oszczędnościowego „Częstochówka” zdołano zebrać 267 rubli, nadto piekarsze za pośrednictwem swego starszego, p. Gadinowskiego ofiarowali 300 bochenków chleba, zaś rzemieńcy pp. Szpigiel i Irzykowski z ul. św. Barbary nadesłali około 50 funt. mięsa.

Rozdawnictwem święconego pomiędzy biednych zajęły się pod okiem księży miejscowych, siostry szarytki, Magdalenki oraz inne osoby, przewodniczące w instytucjach dobroczynnych.

Dość należy, iż święcone dostają tylko najbiedniejsi, których ubóstwo zostało przez księży stwierdzone.

Dzięki zatom ofiarności i zabiegliwości ludzi dobrej woli 270 rodzin najbiedniejszych zasiadły do własnego święconego.

## Świecone w Sali Zajęć.

Dziś o godzinie 11-iej w Sali Zajęć przy ul. Krakowskiej, odbędzie się rozdawnictwo święconego chłopcom stałym i przychodnim, na które Zarząd zaprasza osoby interesujące się instytucją.

## Wystawa ruchoma.

Na czwartkowym posiedzeniu Zarządu Stow. Kupców polskich rozpatrywana była sprawa przyjęcia Wystawy rachennej prób i wzorów, urządzonej przez Koło Samopomocy przemysłowej przy Warszawskim Tow. popierania przemysłu i handlu.

Koło Samopomocy przem. zwróciło się za pośrednictwem p. Bursztyna do Stow. Kupców polskich z propozycją przyjęcia na siebie utworzenia specjalnego Komitetu, który okazałby czynne i moralne poparcie sprawie, mającej wybitnie społeczny charakter.

Do komitetu postanowiono zaprosić przedstawicieli Stowarzyszenia Rzemieślniczo-przemysłowego, Towarzystwa Rolniczego i Stowarzyszenia pracowników handlowych.

Z grona Stowarzyszenia Kupców wybrano do Komitetu pp. Gustawa Wolskiego, Alfonsa Bogusławskiego, Jana Herta i Kaz. Grosmana. Podczas trwania wystawy odbędzie się wykład 3 dniowy Kursów gospodarstwa domowego p. Marty Norkowskiej o ile zbierze się komplet nie mniej niż 100 osób. Opłata za kurs wynosi rb. 3 od osoby.

Termin trwania wystawy 18 - 26 Kwietnia.

## Gubernator piotrkowski.

Sród miejscowych sfer urzędniczych krąży coraz uporczywiej pogłoska o mianowaniu na stanowisko gubernatora piotrkowskiego, wice-gubernatora archangielskiego p. Grigorjewa, który swego czasu był w Częstochowie komisarzem włościaniskim.

## Z Tow. Kredytowego.

W dniu 4-ym kwietnia r. b. o godzinie 2-iej po południu w lokalu „Lu-tni” odbędzie się zwyczajne ogólne ze-

branie Tow. Kredytowego m. Często-chowy.

Jeżeli członkowie Tow. w powyższym terminie nie przybędą na zebranie w komplecie wymagany przez § 75 ustawy, w takim razie odbędzie się w dn. 10 kwietnia w tym samym lokalu i o tej samej godzinie powtórne zebranie, które będzie prawomocne bez względu na liczbę obecnych członków.

## Z Huty „Barbara”.

W przyszłą niedzielę, t. j. d. 3 kwietnia r. b., w lokalu huty „Barbara” odbędzie się zebranie udziałowców oraz osób zainteresowanych.

Przy sposobności znaczny wypada, że zabiegły ludzi dobrej woli koło wskrzeszenia huty już nie są bezowocne, bo oto 1000 rubli już złożono, a dalsze deklaracje wciąż napływają. Z drugiej strony obstatunków ciągle przybywa i nie dawniej jak wczoraj otrzymano znowu obstatunek wstowy.

## Ze Stow. Rzem.-Przemysłowego.

W poniedziałek dnia 28 marca b. r., to jest w drugi dzień świąt Wielkiej Nocy w sali Stowarzyszenia Rzemieślniczo-Przemysłowego odbędzie się przedstawienie amatorskie pod reżyserją p. E. Stokowskiego, dla członków ich rodzin i wprowadzonych gości.

Na przedstawieniu tym, na ogólne żądanie publiczności, powtórzone będą grane już w Stowarzyszeniu „Wóz Drzymały” obraz ludowy w 2 aktach Rączkowskiego osnuty na tle stosunków w poznańskim i „Podejrzana osoba” farsa w 1 akcie Dobrzańskiego. Po przedstawieniu tańce.

Początek przedstawienia o godzinie 7 wieczorem.

Bilety wcześniej nabywać można w kancelarji Stowarz.

## Handel świąteczny.

Dziś handel zawieszony powinien być o godzinie 6 wieczorem z wyjątkiem zakładów z potrawami i napojami do wypicia na miejscu.

W niedzielę mogą być otwarte tylko restauracje, traktjerie, cukiernie, kawiarne itd.

W poniedziałek handel prowadzony może być z ograniczeniami, przepisane mi przez posłanowanie obowiązujące dla niedzieli.

## Wykolenie się wagonu.

W dniu wczorajszym o godzinie 11 rano około Błęzna, na wjazdowej zwrotnicy od strony Poraja, wykoleił się wagon pociągu nr. 176. Wobec zatarasowania linii, pociąg osobowy nr. 16 wypuszczono z Poraja po linii nieparzystej z opóźnieniem 40 minutowym. Wypadków z ludźmi nie było.

## Kradzież.

W dniu wczorajszym przy ul. Warszawskiej nr. 16 do mieszkania Dawida Szynera, przez wywarzenie drzwi dostali się niewiadomi złodzieje i skradli gotówką rb. 55, złotą dewijkę mężką, cztery damskie pierścionki i złotą bransoletę, ocenione na rb. 125.

## Małoletni złodzieje.

W dniu wczorajszym, spieszącej na pociąg kolei w.-w. p. Halinie Morawskiej, jakiś chłopiec wyrwał z ręki paczkę i zbiegł w ulicę Mikołajewską.

## Przypomnienie.

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych w Alejach ukazało się

puszczają szachownicy, bo i cóż ich w domu czeka? Utykskiwanie panny Maniusi, ze firanki „że się uprały”, badania pani domu nad przypalonym indorem i głośnie klapsy poważnej kucharki Weroniki, która naprzemo usiłuje odpędzić od tacy pełnej wytuskanych migdałów najmłodszą latorośl rodu, dziesięcioletniego Józia. Panowie radca i kasjer przyglądają przy szachownicy ślinkę na myśl o święconych specjalach domowego i niedomowego przemysłu. Tymczasem są dyskretnie snują plany „rybki” u „Mateusza w Anglii”. Inicjatywa solidarnie podwzięta do czynu pozwala wkrótce ujrzeć obu panów, pracujących w otoczeniu zwartych szeregów butelek nad rybka u „Mateusza”.

...Dońosne syreny fabryk wyrzucają wraz z kłębami pary setki istnień ludzkich z czeluści fabrycznych. Brudne, umorusane pyłem i sadzą gromadki mkną ku swym domostwom. Od pracy dążą do pracy nad swym dobytkiem domowym. Bo jakże? Święto Zmarłych wstania Pańskiego spotkać należy z pogodą, dostatkami i ochłodostwem, właściwym dniowi triumfu światła i lepszych nadziei nad splątaniem w bezkształtne bryły ciemnotą i rozpaczą. Mały Franek, dostawszy dwie dyski z gro-

zną przymówką: „a nie zgub po drodze”, mknie do sklepu po rodyznki; pocztowy pan Wojciech, który przed chwilą jeszcze stał bój z niesfornością maszyny, obecnie z przewiązaną czystą chustą głową, obnażonymi po łekcie rękoma, nieci ciasto na strucie; pani Wojciechowa tymczasem, przegladając pod światło jaja, uderza lekko delikatną skorupką o krawędź misy i wlewa złotawą zawartość do wysokiego stołka mąki.

Praca ad dudni. Nie towarzyszy jej popularna przyspiwka, bo jakżeż wesołi się ludzie Chrystus Pan w kamiennym grobie jeszcze spoczywa. Dąży tam działwa gromadnie i przykleknawszy cichutko u umajonego grobu Zwi-cielca szepcze słowa modlitwy tak ciepłej choć prostej, tak naturalnie płynącej z ich otwartych serduszek, że te prośby błagalne wysłuchane będą, że ześle im umęczony za grzechy świata Jezuskie lepszą dolę i dobrą nadzieję spełnić pozwoli.

...A od wysmykłych topoli nad polną dróżką rozsiałych, od szarych borów leci z podmuchami coraz cieplejszego wiatru piosnka opierzonych mieszkańców ziemi. Swawolne w swych różwobarwnych refleksach słońce tuch

pierwsze, drzące od chłodu trawki i szklki zemrzące żywiele wody strumyku. W powietrzu unoszą się opary mokrych widziadeł, pachnie ziemia świeża

Około skromnej swej chaty drepcze rolnik morgowiy. Zruca ogacenie zimowe i wielkim pedzłem, obmaczanym w wapień, raz przy razie pociąga po berwionach chałupy. Przez rozwarne okna buchają dymy z gotowanej kiełbasy i do rozpacz przyprowadzają Burka, który z lubością i podrażnieniem prawdziwego gastronomo wciągający w nozdrza smakowite aromaty, bardziej zajęty jest obliczeniami jakatej porcja z pańskiego stołu mu się dostanie, niż tem, kto w nocy z alkierza szynki wykrasć może. Dopiero poufate kopniecie przez pana domu doprowadza Burka do równowagi. Przypominają mu się obowiązki i z zajądłem szczeniem oblatuje domostwo dookoła, wierzając naprzemo śladu amatora cudzego święconego.

...Coś nad domem zaopotało, coś bardzo wysoko. Pono bocię?

Z nad rzeczki płyną kaskady wiatru chłodnawego; porusza świeżymi pdami wierzby i rozpylają w ciszy, rozmarzeniu budzącej się wiosny.



kilku jeźdźców—na rowerach, z których jednego z powodu nie posiadania numeru na rowerze zatrzymano i spisano odpowiedni protokół. Przypominamy zwoleńnikom sportu kolarskiego, iż jazda po Alejach jest surowo wzbroniona, nadto nie posiadający numerów na rowerach i nie opłacający w miejscowym magistracie biletu na prawo jazdy po mieście, będą pociągani do odpowiedzialności.

— **Wpływ zaliczeń kolejowych.**  
Nr. Nr. zaliczeń z frachtów pośpiesznych bezpośrednich: 06144 06145 06150 06159 06165 06174 06194 06196.

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów pośpiesznych krajowych: 03506 03544 03551 03558 03559 03568 03574 03575 03579 03581.

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów zwyczajnych bezpośrednich: 48806 48837 48905 49029 49041 49095 49138 49172 49206 49207 49251 49261 49263 49271 49283 49357 49376 49422 49437 49454 49474 49534 49550 49615 49623 49624 49630

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów zwyczajnych krajowych: 32921 34083 34206 34257 34310 34314 34329 34332 34412 34446 34449 34462 34476 34507 345-0 34532 34557 34563 34566 34569 34576 34582 34587 34588 34615 34616 34619 34620 34623 34629 34635 34644 34665 34677 34680 34682 34683 34691 34693 34694 34696 34697 34724.

— **Ze szpitala.**

W ciągu dnia wczorajszego w szpitalu miejskim znajdowało się na kuracji: mężczyzn 32 i kobiet 19.

— **Z rzeźni miejskiej.**  
W ciągu doby ubiegłej w rzeźni miejskiej ubito: wołów sztuk 10, krów —20, cieląt 15, trzody chlewnej—12.

— **Aresztowania.**  
W ciągu dnia wczorajszego aresztowano w naszym mieście następujące osoby:  
dla sprawdzenia osobistości: Antoniego Borka i Jana Mazura;  
za skandale w fabryce—Władystawa Chałę;  
za pijaństwo: Józefa Włodarka i Józefa Mazurowskiego.

## Korespondencje.

—oo—  
**Z Łodzi.**

— **Parafia w Widzewie.**  
Mieszkańcy Widzewa wystali petycję do ministerjum spraw wewnętrznych, oraz do generał-gubernatora o przyspieszenie rozstrzygnięcia sprawy utworzenia parafii na Widzewie. Petycja ta odniosła skutek, bo gubernator piotrkowski zawiadomił prezydenta m. Łodzi, żeby zwołał w tej sprawie jeszcze jedno zebranie parafjalne.

— **Z sądów.**  
Sąd okręgowy na kadencji w Łodzi rozpatrywał sprawę 17-letniego Józefa Krawczyka, który wspólnie z R. Reklm,

obezwładniwszy dozorców więziennych, uciekł z więzienia przy ul. Długiej, zabierając 3 rewolwery i naboje. Za kradzież rewolwerów, napad na dyżurnego dozorcę i ucieczkę z więzienia, — sąd skazał Krawczyka na 6 lat robót ciężkich.

### Z Warszawy.

— **Rewizja senatorska.**  
„Swoboda Słowa” donosi, że rewizja senatorska w magistracie ujawniła, iż wielu pozycji dochodowych zupełnie nie wpisywano do budżetu. Czy była to tylko niedokładność, czy też kryje się w tem nadużycie — wykaże dalsze śledztwo.

Również, jak pisze „Swob. Sł.”, rewizja wykryła, że do depozytów miejskich zapisywane były często pozostawki z różnych pozycji budżetowych, a następnie depozytami temi dysponujący kredytami mogli rozporządzać bez kontroli już według swego uznania.

— **Trzykrotna rewizja w drukarni.**  
Wczoraj w drukarni L. Bilińskiego i W. Masłankiewicza, przy ulicy Nowogrodzkiej pod nr. 17, odbyły się trzy rewizje: w pierwszym wypadku policja skonfiskowała drukowany bez cenzury cennik jednej z firm grodzieńskich, w dwóch następnych — cały nakład nr. 4 „Szczotka”.

### Z Krakowa.

— **Repertuar teatru krakowskiego zapowiada:**

Niedziela 27-go pop. „Tricoche i Ca-colet”. Komedja w 5 akt. Meilhaca i L. Halevy.

Niedziela 27-go wiecz. „Balladyna”. Tragedja w 5 aktach Juliusza Słowackiego. (Początek o g. 7).

Poniedziałek 28, popoł. „Aktorki”. Komedja w 4 aktach Stefana Kryzowskiego.

Poniedziałek 28, wiecz. „Wielki Fryderyk”. Sztuka w 6 akt. Adolfa Nowaczynskiego. — (Początek o godzinie 7-jej).

Wtorek 29. „Dzieje Orestesa”. Tragedja w 5 aktach Ajschylosa, tłumacz. Jana Kasprówicza.

Sroda 30. „Trylogia Dubrowicka”. Hr. Iwona Wojnowicza. — (Ceny niższe).

## Ostatnia poczta.

— **O autonomjé Królestwa Polskiego.**

W paryskim dzienniku „Gil Blas” ukażał się artykuł Sergjusza Szarapowa, w którym autor dowodzi, iż w interesie Rosji jest zadosyćuczynienie żądanjom polskiem przez nadanie autonomji Królestwu Polskiemu w granicach projektu Kół polskiego w drugiej Dumie państwowej.

Artykuł ten jest streszczeniem memoriału, który, według oświadczenia redakcji „Gil Blas”, podany został przez autora na Najwyższe Imię.

### — Ziemstwa na Rusi.

Komisja do spraw samorządu stara się jak najspieszniej zakończyć rozwiązanie projektu ziemstw na Rusi. Kurje narodowościowe utrzymano, ustanawiając liczbę radnych polskich w stosunku do własności ziemskiej w każdej poszczególniej guberniji bez względu na powiaty.

Stosunek ten wynosi w guberniji mińskiej 29 proc., w wołyńskiej 27, podolskiej 25, kijowskiej 19, witebskiej 18, mohylewskiej 13.

### — Rewizja taryf zbożowych.

W d. 29-ym b. m. rozpoczną się w Petersburgu obrady zjazdu taryfowego specjalnie dla taryf przewozowych od zboża zwolanego. W pracach zjazdu uczestniczą, jak wiadomo, przedstawiciele komitetów giełdowych.

Sprawa taryf zbożowych jest niezmiernie trudna, obejmuje ona bowiem w sobie interesy wielostronne.

Produkcja zbożowa Królestwa nie pokrywa jego potrzeb, a wobec tego przywóz zboża z Rosji jest niezbędny. Z drugiej jednak strony nadmiar przywozu wywierać może zbyt silny ucisk na rynku i obniżyć nadmiernie wartość produkcji miejscowej.

Z warunkami obecnie obowiązującymi żyło się rolnictwo i handel.

Otóż komitet giełdowy warszawski zwrócił uwagę przedstawicieli swoich na ten stan rzeczy i zalecił im usiłowanie. aby zmiany, jakie są projektowane, nie zwiększyły kosztów przewozu zboża rosyjskiego na rynku polskie, co by było to szkodą dla interesów konsumentów, to jest szerokiej warstw niezamożnej ludności i aby z drugiej strony ułatwienie przywozu zboża rosyjskiego nie było zbyt rozszerzone, co by znów było przeciwne interesom producentów.

### W marynarce Angielskiej.

W angielskiej marynarce zdarzył się znów fakt, świadczący o rozprężeniu się subordynacji. Okręt wojenny „Irresistible” przez dziesięć dni stał osobodniony w Portland. Zawinał do tego portu w sobotę ubiegłego tygodnia. Następnej nocy matkiowie wrzucili do morza aparaty strzelnicze i aparaty do celowania z armat. Mimo wdrożonego śledztwa, dotychczas nie zdołano wykryć winnych. Wczoraj „Irresistible” opłynął do Bantry Boy. Zostawiono trzech podejrzanych matkówek pod silnym dozorem na „Impérieuse”. Ma się tam odbyć sąd wojenny. Frzeż cały czas przebywania w porcie okrętu wojennego „Irresistible”, komunikacja z nim była zupełnie przerwana.

## TELEGRAMY.

(Agencji Petersburskiej i własne).

—oo—  
**Z Dumy.**

Petersburg 25. Na dzisiejszym posiedzeniu Dumy, nowoobрани przez Dumy, Guczkow, wypowiedział długą

mowę, w której dziękował za zaszczyt, jaki go spotkał, oraz wskazywał drogi, jakimi powinna kroczyć Duma, żeby spełnić nadzieje w niej pokładane.

Mowę oklaskiwano przeważnie centrum.

### Zamach na naczelnika okręgu.

Władysław 25. Około Keskiemu w Nażrańskim okręgu niewykryci sprawcy zranili ciężko naczelnika okręgu, Bogusławskiego, zabili pomocnika starszyzny i poranili woźnicę.

### Maszyna piekielna.

Tyflis 26. W sklepie białatynym Miłowiczów wybuchła podłożona maszyna piekielna. Zabity subjekt.

### Wypadek na okręcie.

Libawa 25. Podczas próbnego ognia artyleryjskiego na jednym z okrętów oderwał się zamek od armaty i roztrzaskał głowę jednemu z matkówek; 2-ich innych poranił.

### Zgon profesora.

Moskwa 25. Zmarł nagle profesor prawa cywilnego Nefedjew.

### Bogactwo w ziemi.

Wozniejskaja 25. W Kuban-skiej, koło st. Zebajsk wykryto obryzmie pokłady antracytu, soli kamienniej, azbestu, rudy żelaznej, ołowiu i t. d.

### Zamordowanie duchownego.

Tyflis 25. We wsi Craki banda rozbójników zamordowała duchownego Dawidowa.

### Zamknięcie wystawy.

Połtawa 25. Wystawa antytubercu-liculna zostafa zamknięta.

### Zjazd.

Charków 25. Otwarto zjazd przedstawicieli Towarzystw kredytowych.

### Proces Tarnowskiej.

Wenecja 25. Dozorca więzienny Amico nader pochlebnie wyraża się o Prytkowie i z zaznaczą, że w ostatnim bardzo kocha swe dzieci. Dozorca Benz-doni oświadcza, że Tarnowska proponowała jego zonie 30,000 franków, byle ta dała jej możność ucieczki. Tarnowska kategorycznie przeczy temu. Achmatowa, która znała Naumowa 12-letnim chłopcem, oświadcza, że Naumow zawsze był dobrym i wpływowym chłopcem. Razu pewnego, podczas gry w bilard, otrzymał silne uderzenie w głowę biłą bilardową i odtąd często cierpił na ból głowy. Podczas seansów z towarzyszami, zapadał zwykle w sen hypnotyczny i robił to, co mu kazano.

Kijów 25. Związku ze sprawą Tarnowskiej, z Kijowa wyjeżdża do Wenecji 20 świadków.

### Szaleniec w pociągu.

New-York 25. w pociągu „Express”, idącym do Baltimore, jeden z podróżnych dostał naglego obłądła, w przystępie którego zaszytował konduktora i wystrzelał z rewolweru położył na miejscu trupem nadkonduktora. Pasażerowie w panicznym strachu zatrasowali wejścia do przedziałów. Na naj-

## ŚWIĘCONE PRZED PÓŁ WIERKIEM.

(Opowiadanie byłego żołnierza).

—oo—

Obudziłem się dnia tego—a było to w wielką sobotę — z nieznośnem uczuciem opuszczenia i meszczyńskości, jakiego przez cały czas mojej dwumiesięcznej wojażki dotąd ani razu nie doznawałem. Ciemno było jeszcze zupełnie—spaliśmy pod gołym niebem — nawet jeszcze nie szarzało. Mimowolnym ruchem namacałem broń obok siebie, a widząc, że w całym obozie panuje jeszcze spokój i cisza nocna, przerywana tylko nawałowaniami rozstawionych dookoła obwozu pikiet, oddałem się rozmyślaniom i marzeniom.

Obawy, które przesuwały mi się przez głowę, miały za temat różne sceny z życia, związane z Wielkim tygodniem i Świętami Wielkiej Nocy. Już od kilku dni o niczem innem nie mówiliśmy w szeregach. Poszcząc i umiartwiając się nie tylko przez Wielki tydzień, ale od dni już kilkunastu, bo kluczeni byliśmy przez przeważającego wroga, jak ogary kluczą ściganego lisa, i często przez dzień cały niemielśmy co do ust włożyć, łączyliśmy jakieś nieokreślone bliżej nadzieje ze świętem Zmartwychwstania i święconem.

Dziwna rzecz, choć raczej czegoś przeciwnego należało się spodziewać, by nieprzyjacieli w przeważającej sile następowali nam prawie na pięty, wyszczyliśmy nie inaczej mówili o nadchodzą-

cych świętach, jak gdyśmy je mieli spędzić u rodziny w niemającej niczem radości za najspokojniejszych i najlepszych czasów. A ja tę wiarę podzielałem goręcej od innych.

Dopiero dziś jakaś niewystowiona tęsknota ścisnęła mię za serce. Starałem się myślać ja zebrać i zróżniczkować, by dojrzeć, co na dzień jej się znajduje, lecz gubiłem się tylko w jakichś mglistych i nieuchwytnych przypuszczeniach. Serce coś mi szeptało, lecz co — nie mogłem odgadnąć. Zirykowało mię to w końcu, bo straciłem zwykłą fantazję i werwę, i począłem oczekiwać czegoś najgorszego.

Zabrzmiała wreszcie ranna pobudka. Po modlitwie i po wszystkich zwyczajnych w obozie formalnościach, zostałem wezwany do naczelnika oddziału, pułkownika Czachowskiego, od którego otrzymałem rozkaz udania się do Kielc w ważnej dla oddziału sprawie amunicji.

Czachowski był w najlepszym humorze i rozmawiał łaskawie, co mu się nie często zdarzało. Powiedział mi, że mnie do tej misji wybiera, bo najwięcej fantazjowałem na temat święconego, a zresztą mam w Kielcach krewnych i pewno najlepiej się sprawię. Skloniłem się po wojskowemu i poszedłem przygotować się do drogi.

Innym razem podobna misja byłaby mnie uczyniła najszczęśliwszym z ludzi. W Kielcach miałem nie tylko rodzinę, lecz i kogoś droższego mi od wszystkich. Ale w Kielcach miał też wówczas komendę znany ze sławy generał Czengierski. Myśl ta nie przerażała mnie,

choć nie miałem ochoty poznać się z generałem osobiście, z powodu jednak nastroju, z jakim obudziłem się ze snu, misja ta poszła mi nie w smak.

Gdy jednak spostrzegłem, jak wszyscy koledzy mi zazdroścą, jak chętnie każdyby mnie zastąpił, odyśkałem odrzuć fantazję i werwę. Pozegnałem się z najbliższymi towarzyszami i, mając tylko pistolet w kieszeni, udałem się piechotą do najbliższego dworu, a stąd furmanką do Kielc.

Dwadzieścia kilka wiorst ciężkiej, wyboistej i błotnistej drogi przebyłem przez nikogo niezaczepiany, a gdy znalazłem się na ulicach miasteczka był już dość późny wieczór, a właśnie po rezerkcji. Bałem się po ulicach za długo chodzić, by nie być zaczepionym przez jaki patrol, co zawsze mogło mi wyjść nie na zdrowie, i biłem się tylko z myślami, czy udać się do domu ciotki mojej, gdzie nakazywał obowiązek, czy do rodziców Broni, dokąd ciągnęło serce.

Zdecydowałem się na to drugie. Gdy wszedłem, nie chciało wierzyć oczom, że mnie widzą. Powitanom i okrzykom nie było końca, a przyznać muszę, cieszyła się i Bronia, że razem będziemy jeść święconę.

Wreszcie rozgościłem się jako tako i zaspokoilem pierwszą ciekawość obecną. W najlepszym nastroju siedliśmy do stołu, — ja najzupełniej zapominałem o wszystkich rannych przeczuaniach, gdy w tem do drzwi zapukano gwałtownie a po chwili wszedł oficer „zandarm” w otoczeniu żołnierzy.

Nie mam potrzeby opisywać zamieszania i przestraszenia, jak zapanował.

Dla mnie wszelka droga ratunku była zamknięta, bo dom cały był otoczony żołnierzami, przez okna widziałem bagnety. Nie pozostało nic innego, jak że spokojem poddać się swemu losowi.

Gdy wreszcie oficer zandarmu zbliżył się do mnie, wręczyłem mu, starając się nadać twarzy najnaturalniejszy wyraz, paszport, dany mi przez Czachowskiego na odjeździe, gorączkowo powtarzając sobie w pamięci nazwisko datę i miejsce urodzenia.

Oficer przegładł paszport — zdawało mi się — nieskonczenie długo, a wreszcie zapytał o nazwisko.

— Gerwazy Bazłunas — odpowiedziałem z duszą na ramieniu.

— Hm, to pan Litwin, a gdzie się pan urodził?

— W Kiejdanach, dnia... roku...

Hm, a kiedy pańskie imięni — zapytał, składając paszport.

Przedję byłbym spodziewał się gromu z jasnego nieba, niż takiego pytania. Oniemiałem.

— To pan nie wie, kiedy własne imięni — cedił przez zęby oficer. A potem śmiejąc jakby o najbłabszą rzecz, a nie o życie chodziło, powiedział:

— Gdyby pan podał pierwszą lepszą datę, nie przegładabym kalendarza, a tak pan się sam zdradził.

Następne święcone jadłem już w drodze do Jakułka.

Ignis.

Częstochowa w marcu.

bliszej stacji wkroczyła do pociągu policja, która, nie będąc w stanie rozbroić szaleńca, zastrzeliła go.

**Strajk policjantów.**

**Paryz 25.** W policji kryminalnej w Paryżu panuje wielkie rozgoryczenie, ponieważ dotychczas nie uwzględniono żądań urzędników tego wydziału co do podwyżki płac itd. Urzędnicy ci chcą przesłać prefektowi policji, Lepinowi, ultimatum, w którym oświadczają, że jeżeli ich żądania nie będą uwzględnione do d. 30 kwietnia, rozpoczną strajk z d. 1 maja.

**Wybuch Etny.**

**Katania 25.** Potoki lawy ogarniają coraz większą przestrzeń. Dosięgają już prawie miasteczka Palacello. Główny potok ma 200 metrów szerokości. W okolicy panika.

**Car Ferdynand w meczcie.**

**Konstantynopol 25.** Car Ferdynand bułgarski, bawiący obecnie w Konstantynopolu zwiędział wczoraj meczet. Oprowadzał go i dawał wyjaśnienia dyrektor rosyjskiego muzeum archeologicznego, Uspienski.

**Z dziedziny wynalazków.**

Kinematograf w służbie medycyny. — Ultramikroskop i jego zalety. — Świat bakcyj. — Sztuczne diamenty. Badania La Rosy. — Międzynarodowy kongres wynalazców.

Interesujący odczyt o zastosowaniu kinematografu w służbie medycyny wygłosił niedawno prof. Dr. Kutner w Berlinie. Żywa fotografia stała się w ostatnim czasie bardzo ważnym środkiem pomocniczym medycyny i to w licznych kierunkach. Praktyczne znaczenie zdjęć kinematograficznych dla chirurgów wykazał pierwszy Dr. Doyen z Paryża, któremu kinematograf służył niejako za zwierciadło kontrolne własnych ruchów przy operacjach chirurgicznych. Słynny lekarz paryski doprowadził zręczność i szybkość do mistrzostwa, czego dowodem może być np. reprodukowana kinematograficznie trudna operacja brzucha, dokonywana przez Dra Doyena z pomocą jednego tylko asystenta i z pomocą narzędzi chirurgicznych wynalezionych przez niego samego. Zdjęcia z jego operacji są też doskonałym materiałem dla uczniów, którzy na ekranie śledzić mogą każdy ruch profesora, zapamiętać niejednemu trudniejszy zabieg przy powtórzeniu demonstracji. Prelegent berliński prof. Kutner sporządził szereg zdjęć, które i dla szerszego ogółu mogą być bardzo interesujące. Przedstawiają one ratowanie pozornie zmarłych, utopionych lub uduszonych, rozmaite rodzaje masażu i t. p. Głębiej w tajemnicze medycyny wprowadzają zdjęcia dokonane przez profesorów Carvalho (Paryż), Hefftera (Berlin) i Brauna (Wiedeń), przedstawiające wewnętrzne organa i oddziaływanie truciź na serce zaby. Ponieważ ulubione zwierzę doświadczalne farmakologów, zaba, nie w każdej porze roku i nie przy każdej temperaturze reaguje na działanie truciź i ponieważ w obęgu małości obiektu doświadczalnego tylko niewielka liczba studentów może brać udział w oryginalnych doświadczeniach, mając te powiększone reprodukcje udanych eksperymentów bardzo doniosłe dla nauki znaczenie.

To samo można powiedzieć o ultramikroskopie, wynalezionym przez Dra Sientopta i Dra Zeigmondy'ego, a łączącym mikroskop z kinematografem. Aparat ten umożliwiał demonstrowanie zarzązków chorobotwórczych w krwi chorzych i zwierząt doświadczalnych. Wynalazek został następnie udoskonalony przez paryskiego uczonego Dra Comendona. Tajemniczy świat najdrobniejszych żyjątek, który niegdyś odślaniał się tylko przed okiem poszczególnego badacza uzbrojonego w mikroskop, lub który był dawniej wogóle niedostępny z powodu za słabych szkielec, staje się obecnie widzialny w ogromnym powiększeniu i w pełnym ruchu dla całej sali słuchaczy wykładu. Widać bakcyle tyfusowe i cholery, rozmaite trypanosomy, zwłaszcza zarazek „spiączki”, jak czepiają się ciałem krwi, niby żarłoczne, drażniące zwierzęta, jak poruszają się szybko w tę i w tamtą stronę, niby rój mrówek w zniszczonym mrowisku. Przed oczyma naszymi dzieła się ci najniebezpieczniejsi wrogowie ludzkości na cząstki, aby dalej prowadzić dzieło zniszczenia

w czerwonym płynie żył. A widok tej zdobyczy połączonych sojuszników, medycyny i techniki, musi przejmować podziwem.

Jak wiadomo, przy zwykłej temperaturze zachodzący węgiel w trzech postaciach jako ciało stałe: skryształizowany jako diament lub grafit, nieskryształizowany jako bezpostaciowy, jako antrycyt. Obie pierwsze formy wytworzyły się niewątpliwie z płynnego węgla i wydzielili się z niego podczas obniżania się temperatury. Ale płynnego węgla, a tem mniej w stanie lotnym nikt jeszcze dotąd nie widział. Temperatury, przy których węgiel może istnieć w stanie płynnym lub lotnym, są tak wysokie, że jeszcze przed dziesięciu laty nie można ich było osiągnąć. Dopiero kiedy głoszny chemik francuski Moissan stwierdził, w jaki sposób można wykrzystać technicznie wysoką temperaturę elektrycznej lampy łukowej, rozszerzył zakres owych badań także na węgiel. Niebawem jednak przekonał się, że tylko wtedy udawało się otrzymać małe ilości węgla w stanie płynnym i spowodować w następstwie krystalizację, jeżeli równocześnie z wysoką temperaturą zastosowano wysokie ciśnienie. Jak wiadomo, Moissan otrzymywał wreszcie drobne czarne diamentki w ten sposób, że topił węgiel w płynnym żelazie, a następnie ochładzał nagłą całą masę. Kurczyła się ona, wywierając ogromne ciśnienie na zawarty w niej płynny węgiel, który dzięki temu krystalizował.

W ostatnim czasie — jak donosi „Nuovo Oimonto” — podjął doświadczenie Moissana włoski fizyk La Rosa, i zdołał je znacznie udoskonalić i rozwinąć. I rzecze wszystkim zauważył on, że przy użyciu tak zwanego „śpiewającego” łuku świetlnego można osiągnąć znacznie wyższe temperatury, aniżeli posługując się zwykłą lampą łukową i że — co ważniejsze — można się wtedy obejść bez nazbyt wysokiego ciśnienia. La Rosa używał czystego węgla cukrowego jako elektrodów; elektrody te miękły i gięły się na końcach, z czego można było wysnuć wniosek, że znajdują się one na drodze do przejścia w stan czynniny. Dalszą konsekwencją była myśl wytworzenia w ten sposób sztucznych diamentów. Próba się udała. — Przy pomocy iskier baterji 72 wielkich fiasek lejdejskich uzyskał wreszcie La Rosa drobne kryształki, które mogły zarysować rubin. Ponieważ do fabrykacji używał tylko czystego węgla, więc były to niewątpliwie drobne diamentki. Czy jednak uda się udoskonalić metodę do tego stopnia, aby można było osiągnąć praktyczne wyniki, nie wiadomo; rozstrzygnie to dopiero przyszłość. W każdym razie nazwisko uczonego i cała jego dotychczasowa działalność dają gwarancję, że diamenty jego nie są z rodzaju tych, jakie rzekomo fabrykował Lemoine i inni sprytni oszuści, o których już dawno słuch zaginął.

St. I.

**Opium plaga Francji.**

Pragnienie szczęścia! Oto co gna ludzi po różnych stronach świata, co tłumy bezwolne zaprzęga do rydwanu złotego ciela w Monte Carlo, co każe szukać ucieczki od dnia dzisiejszego w winie lub kartach. I oto, czem się tłumaczy plaga, przybierająca coraz szersze rozmiary we Francji. Jest nią narkotyzowanie za pomocą opium i morfiny.

Szalony rytm życia paryskiego wymaga ustawicznego wytężenia wszystkich władz, wszystkich nerwów. Chwile biegną tu prędzej, niż gdzieindziej. Niby w kalejdoskopie zmienia się obraz za obrazem. Człowiek musi szukać sztucznych podnięt, aby sprostać temu kołowrotowi. Damy — te szwedzkie, które doznały już pewnych zawodów życiowych — oddają pierwszeństwo morfinie. Nie do uwierzenia, jak bardzo nałóg ten jest rozpowszechniony. Wiele znanych piękności z najwyższych sfer towarzyskich nie rusza się nigdzie bez maleńkiej sprzycki. Jubilerowie paryscy rok rocznie setkami sprzedają eleganckie „etuis”, zawierające przybory do wstrzykiwania morfiny. Można jej dostać bez trudności w aptekach, ile kto chce.

A gdyby nawet czyniono jakieś trudności, to od czego usłuży lekarze? Wielu ze znanych specjalistów chorób kobiecych temu tylko zawdzięcza liczną

praktykę. Pod pozorem leczenia są właścicielami tylko dla swoich pacjentek dostarczycielami upragnionego narkotyku. O wiele zgubniejsze i bardziej wycieńczające od morfiny jest opium.

W Paryżu roi się od palarni wszelkiego gatunku. Począwszy od nędznych kryjówek w otworach fortyfikacji, aż do pół lub zupełnie jawnych, a wreszcie ściśle prywatnych — jest ich cała gama, do wyboru.

Tamże, na krainach miasta, niebezpieczne dla przywoitego „bourgeois”, mieszczą się w trudno dostępných norach. Obdarci, wychudli nędzarze, zbieracze gałganów, „lumpenproletariat”, rozmaitego rodzaju wykołajeńcy zyciowi leżą w tumanach narkotycznego dymu, wolą raczej przymierać głodem, niż wyżyć się trującej ekstazy. Są to prawie wszystkie ludzie, którzy służbę wojskową odbywali w koloniach i teraz rozpowszechniają straszny nałóg.

W miarę zbliżania się do środka miasta charakter tych osobliwych instytucji staje się coraz wytworniejszy.

Są publiczne, dostępne za pewną opłatą i prywatne, gdzie tylko wstęp mają znajomi. Najciekawsze, oczywiście, są te ostatnie.

Zazwyczaj powstają one w sposób następujący: Ktoś z palaczy opium, pragnąc oddać się nałogowi z całą swobodą, a zarazem utrzymać pewien ton i piękność, przeznaczają na ten użytek jakiś niewielki pokój przy mieszkaniu. Tam gromadzą się zaufani. Zazwyczaj składa się takie opiumowe towarzystwo z trzech, rzadziej z czterech osób. Każdy pałac zużywa dziennie mniej więcej za 10 fr. narkotyku.

Mieliśmy niedawno sposobność oglądania takiego lokalu. Miły pokójek, w nim nieodzowne tylko sprzęty: sofa, stółik do herbaty, niski i szeroki materac, rozpostarty na przyty drewnianej, a zajmujący niemal całą wolną przestrzeń. Cztery osoby mogłyby wygodnie na nim spocząć. Ściany pokrywa jaskrawe, czerwone obicie chińskie, upstrzone smokami i warkoczowemi sylwetkami.

Pałac nadziewa wygodny, specjalny szlafrok, zwany „pyjamą”, układa się w pół leżącej postawie i opiera głowę na „kegol”. „Kegol” jest to mała, czterokątna poduszka, jasek raczej, ze skóry, lekko wypchanej słomą. Przez rurkę gumową, zanurzoną w wazie z opium, wdycha się dym narkotyczny, unoszący się kłębam. Dokoła panują ciemności, rozświetlane tylko mdłym płomykiem palącego się opium.

Jakież myśli przesuwają się przez głowę, jakie ekstazy, jakie wizje ezoteryczne? Sądząc po sile nałogu, musi być tu niesłychane napięcie rozkoszy, niedostępnej dla profana i nie znoszącej brutalnego blasku słońca, nietylko przeziśtyrzowani artyści i dekadenci, ale oficerowie, zdrowi i silni oficerowie oddają się namiętnie paleniu opium. W Tuionie nałóg ten grasuje, jak zaraza.

Juz nawet literatura francuska zaczyna się interesować tym rodzajem wrażeń.

S. L.

**Reklama w teatrze.**

Pod tym tytułem zamieszcza „Journal” paryski szereg anegdot z życia teatralnego i zakulisowego, opowiadających o rozmaitych środkach i sztuczach z rokiem każdym coraz wszechwładniej rozrastającej się reklamy.

Prym w tej mierze — zaczyna „Journal” — należy się Sarze Bernhardt. Nie tylko dlatego, że jest największą artystką francuską, ale i dlatego także, że ona pierwsza z reklamy uczynić u miała środek walki o sukces w postaci i laurów i złota. Sara Bernhardt była wszystkim i robiła wszystko, czego mógł od niej wymagać najfantastyczniejszy z widzów teatralnych. Zajmowała się malarstwem, potem rzeźbą, naraziła się na niebezpieczeństwa, odbywała wloty w balonach, sypiała w trumnie obitej kirem dla wzbudzenia grozy; każała sobie wybudować grobowiec, na którym umieściła płytę z wrytem na niej swoim własnym nazwiskiem i dała urodzin... fałszywą.

Za amerykańskich swych czasów przyjmowała gości w buduarze, w którym u stóp znakomitej pani domu spoczywał — olbrzymi lew. Ona także wymyśliła znaną sztuczkę alarmowania opinii publicznej na kilka dni przed serją występów wiadomością o kradzieży drogocennych klejnotów. Naśladowały ją w tem koleżanki tak, że nie było ani

jednego sezonu teatralnego, w którymby ktoś z gwiazd pierwszorzędnych nie ponosiła dotkliwej straty przez kradzież klejnotów, wartości 30, 40 nawet 100 tysięcy franków.

Zdarzały się czasem wypadki, w których zbyt sprytna i energiczna reklama mściła się na pomyslowej jej autorce. Zabawna przygoda spotkała np. Sarę Bernhardt przed laty w Nowym Jorku za pierwszym jej w tem mieście występem. Rok przed nią bawiła w Ameryce znakomita artystka tragiczna, Adelajda Ristori. Sara Bernhardt pożyła za warunek swemu impresarjowi, że przyjęcie, które mają jej zgotować mieszkańcy Nowego Jorku, zaćmić musi najbardziej triumfalne sukcesy jej wielkiej rywalki. Impresarjowi najął tłum ludzi, którzy co wieczór wśród entuzjastycznych okrzyków wypręgać mieli konie z powozu artystki, by ręcznie zaciągają ją do hotelu Centralnego, w którym mieszkała. Raz i drugi manifestacja udała się wspaniale, ale już po trzecim razie, gdy Sara Bernhardt nazajutrz po wstępie chciała po południu odbyć spacer po ulicach Nowego Jorku, dowiedziała się, że przepłyną jej czwórka... skradzioną została przez namiętnych wibelicieli. Otdąd Sara Bernhardt nie próbowała już „efektu z koniami.”

W dalszym ciągu przytacza jeszcze „Journal” próbki t. zw. „romantycznej” reklamy, którą z upodobaniem posługiwano się, zwłaszcza we Włoszech. Celowal w niej zwłaszcza głośny w swoim czasie impresario Ullmann. Przed występem jakiejś niezbyt wybitnej śpiewaczki francuskiej w Neapolu, ogłosił wielkimi plakatami co następuje:

„Znakomita nasza artystka, wczoraj, podczas wycieczki za miasto, wpadła w ręce bandytów. Otoczono jej powóz, skrepowano stangretę, zabrano jej wszystkie kosztowności i pieniądze, i zaprowadzono do jaskini herszta, słynnego Manfreda. Manfred, który jest abonentem na przedstawienia w teatrze San Carlo, poznał ją natychmiast. Rozkazał wrócić jej wszystkie kosztowności, sam odprowadził ją do powozu i rzekł z galanterją: „Signiora, zechciej wybaczyć tym nieokrzesanym ludziom przykrość, jaką Ci wyrządzili. Jutro, w teatrze, wynagrodzę Ci to podwójnie grmiącymi oklaskami.”

Dodawanie nie trzeba, że w całej tej historii nie było słowa prawdy, ale nazajutrz teatr był wypełniony po brzegi, a figuranci, odgrywający rolę bandytów, podtrzymywali naiwną wiarę publiczności.

Ullmannowi pozadzielić tego pomysłu ktoś z amerykańskich agentów. Gdy przybył do Stanów Zjednoczonych basista Karol Formes, ogłoszono plakatami, iż wpadł on w ręce Indian, którzy go przywiązali do pala meczarni i uwolnili dopiero wtedy, gdy im zaśpiewał jedną ze swych najpiękniejszych arji. Było to oczywiście w epoce, w której jeszcze znajdowali się Indianie tak groźni, jak w powieściach Coopera lub Mayne Reida. A jednak koncept był za gruby. Występ Formesa się nie udał; poczęto gwizdać, niefortunny impresarjowi musiał przeprosić publiczność.

**Produkcja złota.**

Wszczęchwiatowa produkcja złota jest kwestją niezmiernie ważną, bo od niej zależy, czy walutę złota będzie można nietylko utrzymać lecz coraz bardziej rozpowszechnić. Niewątpliwie jeszcze 40 lat temu opinia przeciwko walucie złotej była najzupełniej uzasadniona, bo jak się trafnie później wyraził Bismarck, gdy sam się zagadniętymi ekonomicznymi zajmował, koldra złota była wtedy za krótka na to, aby wszyscy się nią przykrzyć mogli. Wyrzywno ją sobie wtedy nawajem, co sprawiło silne komplikacje i wychodziło wyłącznie na korzyść kapitału.

Obawy o brak złota były tebardziej uzasadnione, ze wybitni geologowie (Ed. Suess z Wiednia i inni) wtedy stanowczo twierdzili, że nie można liczyć na poważne zwiększenie się eksploatacji złota.

Tymczasem okazało się, że i uczeni w bardzo stanowczych twierdzeniach się mogą pomylić. Eksploatacja złota olbrzymio wzrosła, mianowicie za przyczynieniem się Transvalu. Dziś zapełniły się już złotem piwnice różnych skarbow państwa i jest nawet pokusa przypuszczenia, że wielka produkcja złota jest przyczyną związku ze zwykłą cen rozmaitych przedmiotów potrzeby ludzkiej.

Największą jest produkcja złota w Transvalu. W końcu lutego r. b. pracowano w kopalniach złota tego kraju 169,771 robotników. Wytwórczość roczna w ostatnich czterech latach w funtach szterlingów przedstawiała się jak następuje: w r. 1906: 24,579,987, w r. 1907: 27,403,738, w r. 1908: 29,957,610, w r. 1909: 30,925,788. Okazuje się tedy, że produkcja ta z roku na rok rośnie. Jednakże w pierwszych dwóch miesiącach r. b. widać pewien nieznaczny zastój wyprodukowano bowiem w styczniu i lutym złota za 4,999,539 funt. sterl. wobec 5,013,728 f. w styczniu i lutym r. 1909.

Źródła amerykańskie podają wartość wszechświatowej produkcji złota w ostatnich czterech latach w dolarach jak następuje:

w r. 1909:	460.3 mil. dol.
" 1908:	443.4 "
" 1907:	411.3 "
" 1906:	405.5 "

Na wytwórczość to złożyły się poszczególne kraje w ostatnich latach jak następuje:

	1909	1908
	w mil. dolarów	
Transval	151.9	145.8
Stany Zj. półn. Am.	99.2	94.6
Australia	71.9	73.3
Rosja	34.1	30.9
Meksyk	26.0	24.5
Rodezja	12.6	12.3
Indje Wschodnie	10.6	10.4
Kanada	10.7	9.6
Chiny, Japonja, Korea	10.0	10.6
Afryka zach.	4.6	5.7
Madagaskar	2.6	1.1
Inne kraje	25.0	24.5
razem	460.3	443.4

Mało jest obawy, aby się zmniejszyła ta wytwórczość, dochodząca do miljarda rubli rocznie.

## Na świętach.

(Ze wspomnień młodości).

Wielka Noc! Ileż wspomnień budzi we mnie ten wyraz.

Pamiętam, jak dzisiaj, chociaż tyle już lat minęło, jakie to ożywienie panowało na kuryrztach gimnazjum prowincjonalnego miasteczka N., kiedy oczekiwało się tylko na cenzurki, żeby jechać do domu na święta Wielkanocne.

Konie stały już gdzieś w zajezdzie. Formal Franek (na taką daleką drogę szkoda było koni cugowych) wręczył już list od ojca z pieniędzmi za stancję i kilka złotych od matki na drobne wydatki. Teraz tylko cenzura i wio do domu na całe trzy tygodnie.

Tego roku cenzurę miałem niezłą, co mi się, mówiąc nawiasem, bardzo rzadko zdarzało, i co pozwalało przypuszczać, że przez rodziców będę przyjęty entuzjastycznie i że żaden dysonans nie zakłóci mego pobytu w domu.

Franek, podpaszszy „galanto” konie, zjechał przed dom, w którym mieściła się nasza stancja.

Pozegnaliśmy się z kolegami i z wydatką z dziennika cenzurą w kieszeni, lekkimi i szczęśliwymi wsiadłem do wolanu i ruszyliśmy w drogę.

Cztery mile bite, po drogach miejscami tak wyboistych. Ze stępa i z narazaniem się na wywrócenie trzeba było jechać... Miałem dość czasu na konwersację z Frankiem. Zaraz za miastem przesiadłem się do niego na kozioł i gawędziłem o tym, co mnie obchodziło, a obchodziło mnie wszystko. Oczywiście, stajnia i mój kucyk, którego dostałem po promocji do klasy drugiej, były na pierwszym planie.

Sześć godzin upłynęły jak jedna chwila...

Znalazłem się w domu... Przyjeżdżając, jak zwykle... Matka nie mogła się napatrzeć swemu gagatowi. Obracała mną na wszystkie strony i zaliła się, a litowała, że zmierzniłem, że mnie tam pewno głódzą i pracą przeciążają...

Ojciec miał także ochotę ucałować mnie i uściskać, ale że to mężczyznie, panie dobrodzieju, takie mazgastwo nie przystoi, a prztem niewiadomo jeszcze, jakie to tam stopnie w cenzurze, więc marszczył się tylko i ruszał wamsi.

I jego jednak potrafiłem rozbroić, bo kiedy ujrzał cenzurkę, chwycił mnie w objęcia, uniósł w górę i tak cisnął do pierśi, że ledwie mi tchu starczyło. Do stałem też od niego przesłizne siodelko

na kuca, z czaprakiem, misternie wyszywanym przez matkę.

Tego wieczoru przy kolacji byłem główną osobą i rodzeństwo, nie wyłączając dwóch starszych odemnie siostr, patrzyło na mnie z podziwem i nabożną ciekawością.

Nazajutrz i następnych dni byłem ciągle po za domem, do stołu tylko przywoływany przez matkę.

Bagatela. Musiałem obejrzyć wszystkie zmiany, jakie zaszyły w podwórzu podczas mojej nieobecności, musiałem odwiedzić stajnię, obory, owczarnię, gumna, wypróbować kuca i zobaczyć, czy nie zapomniał skakać przez rowy i płoty, słowem, tyle zajęcia, że kładłem się spać zrytowany, że dzień jest taki krótki...

Przez trzy ostatnie dni Wielkiego Tygodnia w domu panował rwetes nie do opisania.

Jeneralne porządki, przygotowywanie szynek, kiełbas, babek, placków, mazurków itp., cała ta krzątania przedświąteczna, do której i mnie wciągnięto, bo musiałem obierać rodzynki, tuc migdały (co zresztą nie było bardzo nieprzyjemne ze względu na możność niekontrolowanego spożywania tych przysmaków) — wszystko to oderwało mnie na chwilę od podwórza, stajni i kuca.

W Wielką sobotę wszystko już było przygotowane do święcenia.

Przybrany w odświętнім mundurku, z powagą spacerowałem koło stau zastawionego wielkanocnymi przysmakami stołu.

Opodał bawił się na ziemi dwuletni mój braciszek, Zdzis.

Rodzice rozmawiali właśnie w sali z dopiero co przybyłym z sąsiedniej wsi, wielkim przyjacielem naszej rodziny, księdzem proboszczem.

Za chwilę miała się odbyć uroczystość święcenia.

Stanąłem przed stołem i z lubością przypatrywałem się zastawie. Nagle uderzyło mnie leżące na półmiska, ślicznie przyrumienione, ubrane zielenią, z jajkiem w zębach, prosie. Przyszła mi do głowy myśl fantastyczna. Zdjąwszy prosie z półmiska i ukrywając je pod stołem, zawołałem Zdzisia, pomogłem mu wdrapać się na stół, ułożyłem go na półmisku, następnie przybrałem zielenią i obłożyłem jajkami. Nakazawszy niewiedzącemu, co się z nim robi, dziecku milczenie, odskokiliśmy od stołu, gdyż w tej chwili właśnie całe towarzystwo wchodziło do pokoju.

Na czele w białej komzy, z brewiarzem w ręku kroczył staruszek proboszcz, za nim rumiანი i lubieżnym wzrokiem odceniający zawartość ustawionych na stole butelek, organista, a dalej rodzice, domownicy i służba.

Ksiądz proboszcz odczytał jakąś modlitwę przegnął stół i wzięwszy z rąk pograżonego w ekstazie organisty kropidło, pokropił nim święcone.

I nie wiem, czy kropła wody wpadła w oko leżącemu na półmisku Zdzisia, czy, zmęczony niewygodną pozycją, chciał poprosić, żeby go zdjęto, dosyć że uniósł się na półmisku, a ujrzawszy przed sobą tyle osób, zapłakał głośno...

Mozna sobie wyobrazić zdumienie i przestrach obecnych...

Staruszek ksiądz upuścił kropidło i, zęgnając się nabożnie, cofał się w tył. Organista z szeroko rozdziawionymi ustami zamarł w bezruchu... Dźwięczny z piśkiem tłoczyły się do drzwi... Nawet ojciec w pierwszej chwili stracił głowę...

Oczywiście, wkrótce wyjaśniła się rzecz cała i tylko dzięki interwencji księdza proboszcza, nie wymierzono mi do różnej kary. Narazie ograniczono się na lekkim wytarganiu za uszy, odkładając resztę na po świętach.

Na szczęście poszło to w zapomnienie.

M. K a r.

Częstochowa.

## Wędrowki ryb.

Wiadomo, że śledzie odbywają w jesieni wędrowkę wzdłuż wybrzeży morskich. Pennent, angielski przyrodnik, który żył pomiędzy r. 1726 a 1788; twierdził, że one przybywają z północnego morza lodowatego. Ponieważ atoli na to nie ma dowodów, przeto porzucono tę teorię. Nie stwierdzono jednak, gdzie śledzie przebywają wiosną i w pierwszej części lata. Z tej okoliczności, że zdarzał się potłów śledzi w głębi morza, można wnioskować, iż one oddalają się od wybrzeża morskiego i zapuszczają się potem w wielką głębię.

Zadziwia to, z jaką punktualnością powtarza się co rok w pewnym miesiącu wędrowka niektórych ryb. Rybacy hiszpańscy wiedzą prawie napewno dzień, kiedy ryby z morza Śródziemnego przybędą do ich wybrzeży, i czuwając na skałach strażnie nie czekają prawie nigdy dłużej jak dwie doby na ich pojawienie się.

Przy wybrzeżu wyspy Samoa pojawia się w pewnym dniu października mnóstwo ryb. Krajowcy obchodzą ten dzień jako święto. Po dwóch dniach już ryb nie ma, i wracają one za rok prawie w tym samym dniu.

Dwa razy w roku, w maju i październiku, pokazuje się wiele ryb przy ujściu Dunaju.

Wstępują one do rzeki około 300 kilometrów, mgdy nie dalej. Nie wiadomo, gdzie te ryby przebywają w innych porach roku. Z morza Czarnego nie przybywają, ponieważ tam, z wyjątkiem kilku zatok, niema ryb prawdopodobnie więc z morza Śródziemnego. Nie wiele wiemy o łososiach, gdy one opuszczają słodkie wody i udają się w morze. Znikają w głębiach Oceanu, i tylko rzadko zabląka się niekiedy łosós w sieciach rybackich.

Wielkimi wędrowcami są wieloryby, które nie należą do ryb, ale do mieszkańców morza. Stwierdzono przykłady, że w osmiu tygodniach przebyły 8,000 mil.

Węgorze wędrują w nocy zwykle w kierunku prądu wody.

## ROZMAITOŚCI.

— Oskarżeni kaptani.

Dnia 14 b. m. wileńska izba sądowa rozwałała w drodze apelacyjnej sprawę rozbojczy parafii subalpinowskiej w gubernji wileńskiej, ks. Andrzeja Świągła, oskarżonego o to, że dał ślub Olimpijadzie i Aleksandrowi Kinczykom, chociaż on był wyznania prawosławnego, oraz że ochrzcił na katolicyzm niepełnoletnich: Andrzeja i Antoniego Tyzanowskich. Skazano go na 200 rb. grzywny lub półtora miesiąca więzienia.

Następnie rozważano sprawę ks. Jana Krzenickiego z Kościeniewicz, pociągnięto do odpowiedzialności za ochrzcenie dziecka prawosławnych Dubiłowiczów. Pod sądny motywował swój postępek tem, że dziecko było poważnie chore i groziła mu śmierć bez chrztu. Izba sądowa wydała wyrok, skazując ks. K. na 50 rb. grzywny, lub 4 tygodnie aresztu.

— „Idealny małżonek”.

Konkurs na „idealnego małzonka” rozstrzygnięto niedawno w Chicago i dyplom na takiego małzonka otrzymał pośrednik giełdowy, p. Van Nostran. Członkinie jury ozdobyły go błękitną wstęgą z napisem: „wzorowy mąż”. Szczęśliwy laureat jest przedmiotem zazdrości, niewiadomo tylko czy większej ze strony kobiet, czy ze strony mężczyzn. Podobno ci ostatni żalują go szczerze.

Kandydatów do konkursu zgłoszonych zostało 32. Oczywiście zgłosił ich szczęśliwe posiadaczki, ambitne amerykańkanki. Chciały się przeciw pochłubić wzorowymi mężami i wywołać zazdrość sąsiadek i przyjaciółek. Sędziami były niezamężne panie, a więc dające gwarancje bezstronności. Kandydaci winni byli posiadać głównie cnoty następujące: prawy i stały charakter, cierpliwość, galanterję, zręczność i troskliwość o swoje żony.

Pierwsza próba: Kandydaci wyszli do ogrodu i mieli z grona kilkuset pań wyszukać swe żony, podać im ramię, z uprzejmą gracją przyprować je do krzesła i zdjąć im żakiet, kapelusze i rękawiczki. Aż 23 kandydatów „padło” przy tym egzaminie z galanterji, pozostało tylko 9 do dalszego konkursu. Ci musieli następnie usługiwać swym żonom przy stole, co poszło im dość pomysłnie.

Druga próba: W długim salonie czeka dziewięć wielkich lalek usługi mężczyzn. Lalki przyjmują kandydatów w głębokim neglizju. Jeden za drugim musi brać gorset i ubierać weń swą „damę”. Szybko, zręcznie i z gracją. Większość potrzebowała do tego 5 minut, Van Nostran zaś nałożył talce gorset w 3-ch minutach i 4-ch sekundach. Potem owi nieszczęśliwy kandydaci na szczęśliwych mężów—było ich już tylko osmiu—ubrali nożki lalek w bucki. Nie było to trudnem.

Najcięższa próba: Ubrać „damę” w paryską suknię i zapiąć wszystkie 57 guzików i guziczków, haków, haczyków.

Potem uperfumować ją i upiększyć całym arsenałem kosmetyków. Rezultaty tej próby były straszliwe. Niektóre piękności otrzymały podpuchnięte oczy, czerwone nosy, białe plamy na policzkach i t. p. Tylko kilku zdało ten egzamin i ci dopuszczeni zostali do ostatniej próby: do urękawiczkowania i ukapelusowania swych modelów. I wreszcie jeden otrzymał nagrodę.

Oto jak amerykańki pojmują idealnego męża.

— Milionowa defraudacja we Francji.

Aresztowanie Duez'a, administratora sądowego, który przeprowadzał likwidację dóbr kongregacji francuskiej, uawniło milionowe nadużycia, dokonane przy tej likwidacji. Duez przeprowadzał likwidację osmiu zakonów. Niepomierne wysokie sumy kosztów likwidacji zwróciły wreszcie uwagę; gdy rozpoczęło się śledztwo, Duez z powodu „stanu zdrowia” złożył swą dymisję, ale jeszcze przez rok cały potrafił przeciągnąć przedstawienie rachunków. W końcu musiał się przynęcać, że sprzeniewierzył 5 milionów, które stracił na grze giełdowej.

Zrozumiałą rzeczą się staje obecnie, gdzie podziłały się rzekome osławione miljardy, które miały przypaść państwu z powodu konfiskaty majątków kościelnych. Dla rządu wykrycie tych nadużyć jest niezmiernie nie na rękę, zwłaszcza przy nadchodzących wyborach. Przeciwnicy radykalnego gabinetu otrzymały świetny atut agitacyjny do ręki. Przynać jednak należy, że przez ministrów Briand, ówczesny minister sprawiedliwości, rozkazał rozpocząć śledztwo i nie pozwolił sądowi na zatuszowanie sprawy.

— Samobójstwo pod Gewontem.

Przed kilku dniami znaleziono pod Gewontem zwłoki nieznanego mężczyzny. W sprawie tej jak donoszą ze Lwowa—lwowski „Dziennik polski” otrzymał list, którego autor wyraża przypuszczenie, że owym samobójcą jest Tadeusz Melchert uczeń VII klasy gimnazjum III we Lwowie. Melchert przed dwoma miesiącami wyjechał ze Lwowa do Krakowa, a stąd do Zakopanego, gdzie wszelki ślad po nim zaginął. No sił się on z zamiarem samobójstwa. Myśl ta powstała w nim na tle nerwowej podrażnienia, wywołanego niezszczęśliwością jego pragnień i aspiracji. Był sierotą i miał dwie siostry, nauczycielki na prowincji.

## OFIARY

—00—

Od pracowników drogi żelaznej Herby—Kielce zebrane przez kasjera zarządu drogi Władysława Przygodzkiego w miesiącach: stycznia, lutym i marcu.

a) Na Częstochowski Oddział Towarzystwa Opieki Szkolnej 75 rubli 20 kop.

b) Na Sałę Zajęć 13 rubli 30 kop.

Dla najbiedniejszych na święcenie do uznania administracji J. Filus rb. 4.

Na żydowskie T-wo Dobroczynności Donkowicz rb. 1.

Za 7 rb. 25 k.

2 kostiumy męski i damski. Dwa odcinki kostjumowe półmimowe lub wiosenne, męski i damski, wyszła się za 7 rb. 25 kop. Jeżeli się nie podobą, fabryka zwraca pieniądze w całości. Odcinki są: męski 4/4, arcy angielskiego sukna, trwałego walnego materiału 2 arsz. szerokości, najnowszymi deseni i z 8 arsz. sukna „Olimpia modnego deseni u eleganckich damski 3/4 arsz. — Oba odcinki we wszystkich ciemnych kolorach. Przesyłka na nasz rachunek. Przy przesyłce za zaliczeniem dolicza się 16 kop. (pocztowej taksy). Na żądanie wysyłam po tejże cenie (7 rb. 25 kop.) oboj odcinki męskie lub damskie. Przy zamówieniu 4 lub więcej odcinków donaję się zupełnie bezpłatnie do każdego męskiego odcinka podawać nazwę każdego damskiego zagranicznego skórzany pasek. Z zamówieniami zwracać się do: Łódź Fabryka Bernsteina.

## Dobrosław Kleyna

advokat przysięgły w Piotrkowie przeprowadził się do hotelu Wileńskiego.

obok sądu okręgowego

Przyjmuje sprawy sądowe i administracyjne

Mleczarnia sprzedam tania, dobrze prosperująca. Ogrodowa № d. 77, Mleczarnia Warszawska w Częstochowie.



# Browar Parowy i Fabryka Słodu K. SZWEDE, w Częstochowie

Poleca swe wyroby nagrodzone medalem złotym na Wystawie Częstochowskiej

Pivo piłzeńskie stołowe i ciemne w beczkach i butelkach || Słód bawarski i piłzeński w wagonowych ładunkach || Kawę słodową paloną na pudy i funty



**KRAENCHEN**  
KROCHEN  
DŁUGA WYPROMIOWANA PRZY KATARACH, SZKLE, CHRYPKI, ZAPLEBIENIE, KWASZCIE, ZAPALENIU I ZIEMNICYSTWACH. DO NABYCIA WSZEDZIE SZKŁO WYKONANE PRODUKT NATURALNY. WYKONANIE WZGLĘDZIE WŁASNOŚCI PRZEWODNIWYCH SUBSTANCJI WODY I BŁE KROCHEN.

## Lekarze całego świata zalecają stale

# PURGEN

Przyjemny, łagodny skuteczny.

Idealny środek przeczyszczający dla dorosłych i dzieci

Cena pudełka 65 kop. Dostać można we wszystkich aptekach Br. Bazer és Társa. Budapeszt. UWAGA: Oryginalne pudełka opatrzone są niebieską banderolą z napisem rosyjskim

## H. ROCZALSKI & Co, Dom Komisowo-Spedycyjny

Częstochowa, Herby pr., Herby ros. i Granica  
Kantor mieści się przy ul. Panny-Maryi Nr. 18 w oficynie na lewo (parter). Telefon 38.  
W zakres operacji wchodzi: cienie i ekspedycja towarów przywozowych i wywozowych na warunkach najprzystępniejszych. 448-180-2

## KOŁA H. WAGNER i S-ka

Warszawa, Łucka 11, Telef. 62-99.  
Wielki medal srebrny na wystawie w Lublinie 1908 r. Złoty medal na wystawie w Częstochowie 1909 r.

### 3 Nowy rynek 3

NAJWIĘKSZY w tym mieście  
**MAGAZYN**

Rb. 875 Ubranie sezonowe z różnych szewiów, kroju angielskiego.  
Rb. 1275 Eleganckie ubranie z tomaszkowskich towarów z dobrymi dodatkami.  
Rb. 1650 Ubranie klasowe z najlepszymi dodatkami.

## BORXYL

PLYN KREM  
ochrony do twarzy przeciw przyszczołom, wrogom i wszelkim zakażeniom cery. dla cery obropowatej przeciw świdołowi, ospidii, i wszelkim zszerszawieniom. Odświeża, wybiela i udelikatnia. Nad er ważne dla Panów i dla Pań Gł. skł. apteka Zamenhafa, Warszawa. 1147-40-

### Do SPRZEDANIA NARYBEK karpi

Oglądać w plaou p. Rybika na Folwarkach pod Noworadomskiem. Traktować o kupno: Noworadomsk, Kłokotowo. 615-3-1 Adam Cieślak.

### DO WYNAJĘCIA

2 pokoje z przedpokojem, z oddzielnym wejściem frontowym na 2-tem piętrze, od i Kwiefina przy ul. Szkolnej. Tamże do sprzedania garnitur mebli, fortepian, portjery, dywan, wiadomość w Administracji. 593

Zatwierdzony przez Ministerjum w 1900 r.  
**ZAKŁAD DLA CHORYCH NA OCZY D-ra J. MARCZEWSKIEGO**  
b. Ordynatora Warszawskiej Kliniki Okulistycznej, mieści się jak przedtem w Częstochowie przy ulicy Cerkiewnej Nr. 19. przyjmuje na stałe chorych od 1 r. 50 k. do 3 rb. na dobę. Porady przychodzącym chorym od 10-12 i od 3-4. W srody i niedziele tylko ranne przyjęcia. 1320

### Warszawski Magazyn

3 Nowy rynek 3

Bezpieczny środek przeczyszczający  
**DE CAUVIN'A (PARYZAŃSKI)**  
De nabyciu we wszystkich większych aptekach a w PARYŻU Faubourg Saint-Denis, 147

### DOMOWE ŚRODKI BEZ LECARSTWA!

Udzielam porady przy leczeniu różnych chorób, a mianowicie: Reumatyzmu Podagry, rozstrój nerwów, kataru żołądkowego, bólu głowy, rzyg, przyszczołowy Sw. Walentego, suchoty i różnych innych chorób. 603  
Porady darmo A. SZAUŁA. Rynek Wieluński 7. Częstochowa.

### Korzystajcie z okazji!

tylko do 15 kwietnia wycmam za 10 rub. całkowity kurs kroju oraz gustownie szyć. Po 15 cna będzie podwyższona Częstochowa II aleja 18 18 Maobnes. 558

**KASZEL UPORCZYWY, KATAR ZAMIEDBANY, NIEZYT OSKRZELI, KATAR, POZOSTAŁOŚĆ PO INFLUENZY**  
BYWAJĄ USUWANE DZIĘKI UŻYCIU  
**KAPSULEK COGNET**  
Jest to lek znakomity przeciwko wszystkim CHOROZOM PŁUCNYM  
PARTÉ, Rue de Sainctonge, 49 i wszystkie apteki.

## ZENITH

najdokła- dniejsza zegarki.  
Wylazna sprzed. na Częstochowie w składzie zegarków i Szeflera 70R 43-1-1.

Do sprzedania używane  
Kociółek stojący 4 metr. kompletny z kominem  
Motor 1 1/2 k. s. stojący benzynowy.  
Motor 5-7 k. s. „Perkun” kompletny.  
Motor natowy 10 k. s. angielski do elektr.  
Oferty Inż. F. Dawidowicz II Aleja 31. 588.

Wielki wybór odkrytek Święto- cznych Skład obrazów Dobrowolski Aleja III 36. 605  
Kraków Zakład wodoleczniczy i sanatoryjny pod kierunkiem dr. med. i chir. J. Szaulskiego. 42-

Obuwie T-wa St. Petersburg. Fabr. Mech. Obuwia czarne, kolorowe, sandały i płóciennne j. r. Kremjii Apretużek poleca Tow. Ros. Amer. Manufaktury Gumowej p. f. „Trepolnik”. Skład hurtowy na Królestwo Polskie w Warszawie ul. Rymarska 12. 319  
Sprzedają detalicznie w Częstochowie u W. G. Marczeńskiego.

Rajlopassa  
**American Cycle Company**  
w Warszawie, Elektoralna 4.  
Rowery i części  
Maszyny  
Najlepsze  
Za gotówkę

Proszę zwrócić uwagę na nau- czyciela tańców M. A. Lubiński udziela lekcji w gimnazjum rządowem i polakiem im. Mickiewicza i na wszystkich pensjach, a także na sali „Harmonia” i zbiorowo u siebie przy ul. Mikołajewskiej 9 na mieście lub na wyjazd. 563

Do sprzedania rower Stawowa 7 wiadomość u stróża. 616  
Mieszkania do wynajęcia Teatralna 45 w wiadomości w kancelarce służby 581

Nagrodzony Wielkim Srebrnym Medalem w Częstochowie.  
**CYKLODROM** otwarty Teatralna 3 w Częstochowie  
Warsztat reparacyjny części zapasowe. Emal- jowanie, niklowanie Rowery własnego wyrobu

### WYNAJEM

karci i powozów na gumach i bez gum bryczek Ceny umiarkowane Aleja I 16 4. —  
Telef. 106. Przedsiębiorstwo pocztowe (dawniej pochtalierja)

Z powodu wyjazdu.  
Od Kwietnia jest do wynajęcia mieszkanie 8 pokoje kuchnia przed- pokój, tamże do sprzedania kredens, lustra, meble łóżka, obrazy, lampy, handlarze przekupni wy- kluczenia. Aleja 78 u Właściciela domu. 620

Zgubiono weksel w bilance na rb. 59 wystawca Piotr Janaki. O- strzeżenie przed nabyciem. 560  
Posiadam na składzie suche dychty Jabłowe, jaworowe różnych grubości Ceny fabryczne. Wiadomość Kra- kowska 22 Buchalski. 558

## W. BAJER

Częstochowa Teatralna Nr. 12.  
Poleca rowery Rygielki i własne i części rowerowe duży wybór stale na składzie po cenach niskich. Opony od 20 50 k. Kiszki od 10 50 k. i przyjmuje wszelkie reperacje i emaljowanie rowerów.

### Zawiadomienie

Zakład Grawerski  
L. W. CYGANOWSKIEGO  
z II Alei Nr. 53 od 1 Kwiet- nia zostanie przeniesiony, do domu T-wa Pożyczkowo-Oszczed- nościowego II Aleja Nr. 24. Wejście do Zakład u Sklep frontowy róg Teatralnej 572

Potrzebni zaraz chłopczy do zakładu elektrotechnicznego Wiadomość Administracja Gazety Częstochowskiej 606  
Potrzebni zaraz wykwalfikowany ślusarz (kawaler) do robót drobnych elek- tro-technicznych i na lokarni. Wiadomość: Administracja Gazety Częstochowskiej. 605

Skłepy Spozyczoze do sprzedania w do- brych punktach ceny przystępne i wiadomość J. Monaj Częstochowa Warszawska 39. 622

Skład zegarów ściennych i zegarków kieszonkowych, wyrobów jubilerskich, plasterowanych i forniturów dla zegarmistrzów.  
Representant zegarków Omega Sz. Lorje w Częstochowie, I aleja Nr. 9. 450

### Komplet

Maszyna parowa 58-40 k. s.  
i kocioł parowy  
kornwał, tania do sprzedania u Inż. F. Dawidowicza II Aleja 31

Do sprzedania używane  
Kociółek stojący 4 metr. kompletny z kominem  
Motor 1 1/2 k. s. stojący benzynowy.  
Motor 5-7 k. s. „Perkun” kompletny.  
Motor natowy 10 k. s. angielski do elektr.  
Oferty Inż. F. Dawidowicz II Aleja 31. 588.

Proszę zwrócić uwagę na nau- czyciela tańców M. A. Lubiński udziela lekcji w gimnazjum rządowem i polakiem im. Mickiewicza i na wszystkich pensjach, a także na sali „Harmonia” i zbiorowo u siebie przy ul. Mikołajewskiej 9 na mieście lub na wyjazd. 563

Z powodu wyjazdu.  
Od Kwietnia jest do wynajęcia mieszkanie 8 pokoje kuchnia przed- pokój, tamże do sprzedania kredens, lustra, meble łóżka, obrazy, lampy, handlarze przekupni wy- kluczenia. Aleja 78 u Właściciela domu. 620

Potrzebni zaraz chłopczy do zakładu elektrotechnicznego Wiadomość Administracja Gazety Częstochowskiej 606  
Potrzebni zaraz wykwalfikowany ślusarz (kawaler) do robót drobnych elek- tro-technicznych i na lokarni. Wiadomość: Administracja Gazety Częstochowskiej. 605

**Komplet**  
Maszyna parowa 58-40 k. s.  
i kocioł parowy  
kornwał, tania do sprzedania u Inż. F. Dawidowicza II Aleja 31

Do sprzedania używane  
Kociółek stojący 4 metr. kompletny z kominem  
Motor 1 1/2 k. s. stojący benzynowy.  
Motor 5-7 k. s. „Perkun” kompletny.  
Motor natowy 10 k. s. angielski do elektr.  
Oferty Inż. F. Dawidowicz II Aleja 31. 588.

Proszę zwrócić uwagę na nau- czyciela tańców M. A. Lubiński udziela lekcji w gimnazjum rządowem i polakiem im. Mickiewicza i na wszystkich pensjach, a także na sali „Harmonia” i zbiorowo u siebie przy ul. Mikołajewskiej 9 na mieście lub na wyjazd. 563

Z powodu wyjazdu.  
Od Kwietnia jest do wynajęcia mieszkanie 8 pokoje kuchnia przed- pokój, tamże do sprzedania kredens, lustra, meble łóżka, obrazy, lampy, handlarze przekupni wy- kluczenia. Aleja 78 u Właściciela domu. 620

Potrzebni zaraz chłopczy do zakładu elektrotechnicznego Wiadomość Administracja Gazety Częstochowskiej 606  
Potrzebni zaraz wykwalfikowany ślusarz (kawaler) do robót drobnych elek- tro-technicznych i na lokarni. Wiadomość: Administracja Gazety Częstochowskiej. 605

**Komplet**  
Maszyna parowa 58-40 k. s.  
i kocioł parowy  
kornwał, tania do sprzedania u Inż. F. Dawidowicza II Aleja 31

Do sprzedania używane  
Kociółek stojący 4 metr. kompletny z kominem  
Motor 1 1/2 k. s. stojący benzynowy.  
Motor 5-7 k. s. „Perkun” kompletny.  
Motor natowy 10 k. s. angielski do elektr.  
Oferty Inż. F. Dawidowicz II Aleja 31. 588.

Proszę zwrócić uwagę na nau- czyciela tańców M. A. Lubiński udziela lekcji w gimnazjum rządowem i polakiem im. Mickiewicza i na wszystkich pensjach, a także na sali „Harmonia” i zbiorowo u siebie przy ul. Mikołajewskiej 9 na mieście lub na wyjazd. 563

Z powodu wyjazdu.  
Od Kwietnia jest do wynajęcia mieszkanie 8 pokoje kuchnia przed- pokój, tamże do sprzedania kredens, lustra, meble łóżka, obrazy, lampy, handlarze przekupni wy- kluczenia. Aleja 78 u Właściciela domu. 620

Potrzebni zaraz chłopczy do zakładu elektrotechnicznego Wiadomość Administracja Gazety Częstochowskiej 606  
Potrzebni zaraz wykwalfikowany ślusarz (kawaler) do robót drobnych elek- tro-technicznych i na lokarni. Wiadomość: Administracja Gazety Częstochowskiej. 605

**Komplet**  
Maszyna parowa 58-40 k. s.  
i kocioł parowy  
kornwał, tania do sprzedania u Inż. F. Dawidowicza II Aleja 31

Do sprzedania używane  
Kociółek stojący 4 metr. kompletny z kominem  
Motor 1 1/2 k. s. stojący benzynowy.  
Motor 5-7 k. s. „Perkun” kompletny.  
Motor natowy 10 k. s. angielski do elektr.  
Oferty Inż. F. Dawidowicz II Aleja 31. 588.

Proszę zwrócić uwagę na nau- czyciela tańców M. A. Lubiński udziela lekcji w gimnazjum rządowem i polakiem im. Mickiewicza i na wszystkich pensjach, a także na sali „Harmonia” i zbiorowo u siebie przy ul. Mikołajewskiej 9 na mieście lub na wyjazd. 563

Z powodu wyjazdu.  
Od Kwietnia jest do wynajęcia mieszkanie 8 pokoje kuchnia przed- pokój, tamże do sprzedania kredens, lustra, meble łóżka, obrazy, lampy, handlarze przekupni wy- kluczenia. Aleja 78 u Właściciela domu. 620

Potrzebni zaraz chłopczy do zakładu elektrotechnicznego Wiadomość Administracja Gazety Częstochowskiej 606  
Potrzebni zaraz wykwalfikowany ślusarz (kawaler) do robót drobnych elek- tro-technicznych i na lokarni. Wiadomość: Administracja Gazety Częstochowskiej. 605

**Komplet**  
Maszyna parowa 58-40 k. s.  
i kocioł parowy  
kornwał, tania do sprzedania u Inż. F. Dawidowicza II Aleja 31

Do sprzedania używane  
Kociółek stojący 4 metr. kompletny z kominem  
Motor 1 1/2 k. s. stojący benzynowy.  
Motor 5-7 k. s. „Perkun” kompletny.  
Motor natowy 10 k. s. angielski do elektr.  
Oferty Inż. F. Dawidowicz II Aleja 31. 588.

Proszę zwrócić uwagę na nau- czyciela tańców M. A. Lubiński udziela lekcji w gimnazjum rządowem i polakiem im. Mickiewicza i na wszystkich pensjach, a także na sali „Harmonia” i zbiorowo u siebie przy ul. Mikołajewskiej 9 na mieście lub na wyjazd. 563

Z powodu wyjazdu.  
Od Kwietnia jest do wynajęcia mieszkanie 8 pokoje kuchnia przed- pokój, tamże do sprzedania kredens, lustra, meble łóżka, obrazy, lampy, handlarze przekupni wy- kluczenia. Aleja 78 u Właściciela domu. 620

Potrzebni zaraz chłopczy do zakładu elektrotechnicznego Wiadomość Administracja Gazety Częstochowskiej 606  
Potrzebni zaraz wykwalfikowany ślusarz (kawaler) do robót drobnych elek- tro-technicznych i na lokarni. Wiadomość: Administracja Gazety Częstochowskiej. 605

**Komplet**  
Maszyna parowa 58-40 k. s.  
i kocioł parowy  
kornwał, tania do sprzedania u Inż. F. Dawidowicza II Aleja 31

Do sprzedania używane  
Kociółek stojący 4 metr. kompletny z kominem  
Motor 1 1/2 k. s. stojący benzynowy.  
Motor 5-7 k. s. „Perkun” kompletny.  
Motor natowy 10 k. s. angielski do elektr.  
Oferty Inż. F. Dawidowicz II Aleja 31. 588.

Proszę zwrócić uwagę na nau- czyciela tańców M. A. Lubiński udziela lekcji w gimnazjum rządowem i polakiem im. Mickiewicza i na wszystkich pensjach, a także na sali „Harmonia” i zbiorowo u siebie przy ul. Mikołajewskiej 9 na mieście lub na wyjazd. 563

Z powodu wyjazdu.  
Od Kwietnia jest do wynajęcia mieszkanie 8 pokoje kuchnia przed- pokój, tamże do sprzedania kredens, lustra, meble łóżka, obrazy, lampy, handlarze przekupni wy- kluczenia. Aleja 78 u Właściciela domu. 620

Potrzebni zaraz chłopczy do zakładu elektrotechnicznego Wiadomość Administracja Gazety Częstochowskiej 606  
Potrzebni zaraz wykwalfikowany ślusarz (kawaler) do robót drobnych elek- tro-technicznych i na lokarni. Wiadomość: Administracja Gazety Częstochowskiej. 605

**Komplet**  
Maszyna parowa 58-40 k. s.  
i kocioł parowy  
kornwał, tania do sprzedania u Inż. F. Dawidowicza II Aleja 31

Do sprzedania używane  
Kociółek stojący 4 metr. kompletny z kominem  
Motor 1 1/2 k. s. stojący benzynowy.  
Motor 5-7 k. s. „Perkun” kompletny.  
Motor natowy 10 k. s. angielski do elektr.  
Oferty Inż. F. Dawidowicz II Aleja 31. 588.

Proszę zwrócić uwagę na nau- czyciela tańców M. A. Lubiński udziela lekcji w gimnazjum rządowem i polakiem im. Mickiewicza i na wszystkich pensjach, a także na sali „Harmonia” i zbiorowo u siebie przy ul. Mikołajewskiej 9 na mieście lub na wyjazd. 563

Z powodu wyjazdu.  
Od Kwietnia jest do wynajęcia mieszkanie 8 pokoje kuchnia przed- pokój, tamże do sprzedania kredens, lustra, meble łóżka, obrazy, lampy, handlarze przekupni wy- kluczenia. Aleja 78 u Właściciela domu. 620

Potrzebni zaraz chłopczy do zakładu elektrotechnicznego Wiadomość Administracja Gazety Częstochowskiej 606  
Potrzebni zaraz wykwalfikowany ślusarz (kawaler) do robót drobnych elek- tro-technicznych i na lokarni. Wiadomość: Administracja Gazety Częstochowskiej. 605

**Komplet**  
Maszyna parowa 58-40 k. s.  
i kocioł parowy  
kornwał, tania do sprzedania u Inż. F. Dawidowicza II Aleja 31

Do sprzedania używane  
Kociółek stojący 4 metr. kompletny z kominem  
Motor 1 1/2 k. s. stojący benzynowy.  
Motor 5-7 k. s. „Perkun” kompletny.  
Motor natowy 10 k. s. angielski do elektr.  
Oferty Inż. F. Dawidowicz II Aleja 31. 588.

Proszę zwrócić uwagę na nau- czyciela tańców M. A. Lubiński udziela lekcji w gimnazjum rządowem i polakiem im. Mickiewicza i na wszystkich pensjach, a także na sali „Harmonia” i zbiorowo u siebie przy ul. Mikołajewskiej 9 na mieście lub na wyjazd. 563

Z powodu wyjazdu.  
Od Kwietnia jest do wynajęcia mieszkanie 8 pokoje kuchnia przed- pokój, tamże do sprzedania kredens, lustra, meble łóżka, obrazy, lampy, handlarze przekupni wy- kluczenia. Aleja 78 u Właściciela domu. 620

Potrzebni zaraz chłopczy do zakładu elektrotechnicznego Wiadomość Administracja Gazety Częstochowskiej 606  
Potrzebni zaraz wykwalfikowany ślusarz (kawaler) do robót drobnych elek- tro-technicznych i na lokarni. Wiadomość: Administracja Gazety Częstochowskiej. 605

**Komplet**  
Maszyna parowa 58-40 k. s.  
i kocioł parowy  
kornwał, tania do sprzedania u Inż. F. Dawidowicza II Aleja 31

Do sprzedania używane  
Kociółek stojący 4 metr. kompletny z kominem  
Motor 1 1/2 k. s. stojący benzynowy.  
Motor 5-7 k. s. „Perkun” kompletny.  
Motor natowy 10 k. s. angielski do elektr.  
Oferty Inż. F. Dawidowicz II Aleja 31. 588.

Proszę zwrócić uwagę na nau- czyciela tańców M. A. Lubiński udziela lekcji w gimnazjum rządowem i polakiem im. Mickiewicza i na wszystkich pensjach, a także na sali „Harmonia” i zbiorowo u siebie przy ul. Mikołajewskiej 9 na mieście lub na wyjazd. 563

Z powodu wyjazdu.  
Od Kwietnia jest do wynajęcia mieszkanie 8 pokoje kuchnia przed- pokój, tamże do sprzedania kredens, lustra, meble łóżka, obrazy, lampy, handlarze przekupni wy- kluczenia. Aleja 78 u Właściciela domu. 620

Potrzebni zaraz chłopczy do zakładu elektrotechnicznego Wiadomość Administracja Gazety Częstochowskiej 606  
Potrzebni zaraz wykwalfikowany ślusarz (kawaler) do robót drobnych elek- tro-technicznych i na lokarni. Wiadomość: Administracja Gazety Częstochowskiej. 605

**Komplet**  
Maszyna parowa 58-40 k. s.  
i kocioł parowy  
kornwał, tania do sprzedania u Inż. F. Dawidowicza II Aleja 31

Do sprzedania używane  
Kociółek stojący 4 metr. kompletny z kominem  
Motor 1 1/2 k. s. stojący benzynowy.  
Motor 5-7 k. s. „Perkun” kompletny.  
Motor natowy 10 k. s. angielski do elektr.  
Oferty Inż. F. Dawidowicz II Aleja 31. 588.

Proszę zwrócić uwagę na nau- czyciela tańców M. A. Lubiński udziela lekcji w gimnazjum rządowem i polakiem im. Mickiewicza i na wszystkich pensjach, a także na sali „Harmonia” i zbiorowo u siebie przy ul. Mikołajewskiej 9 na mieście lub na wyjazd. 563

Z powodu wyjazdu.  
Od Kwietnia jest do wynajęcia mieszkanie 8 pokoje kuchnia przed- pokój, tamże do sprzedania kredens, lustra, meble łóżka, obrazy, lampy, handlarze przekupni wy- kluczenia. Aleja 78 u Właściciela domu. 620

Potrzebni zaraz chłopczy do zakładu elektrotechnicznego Wiadomość Administracja Gazety Częstochowskiej 606  
Potrzebni zaraz wykwalfikowany ślusarz (kawaler) do robót drobnych elek- tro-technicznych i na lokarni. Wiadomość: Administracja Gazety Częstochowskiej. 605

**Komplet**  
Maszyna parowa 58-40 k. s.  
i kocioł parowy  
kornwał, tania do sprzedania u Inż. F. Dawidowicza II Aleja 31

Do sprzedania używane  
Kociółek stojący 4 metr. kompletny z kominem  
Motor 1 1/2 k. s. stojący benzynowy.  
Motor 5-7 k. s. „Perkun” kompletny.  
Motor natowy 10 k. s. angielski do elektr.  
Oferty Inż. F. Dawidowicz II Aleja 31. 588.

Proszę zwrócić uwagę na nau- czyciela tańców M. A. Lubiński udziela lekcji w gimnazjum rządowem i polakiem im. Mickiewicza i na wszystkich pensjach, a także na sali „Harmonia” i zbiorowo u siebie przy ul. Mikołajewskiej 9 na mieście lub na wyjazd. 563

Z powodu wyjazdu.  
Od Kwietnia jest do wynajęcia mieszkanie 8 pokoje kuchnia przed- pokój, tamże do sprzedania kredens, lustra, meble łóżka, obrazy, lampy, handlarze przekupni wy- kluczenia. Aleja 78 u Właściciela domu. 620

Potrzebni zaraz chłopczy do zakładu elektrotechnicznego Wiadomość Administracja Gazety Częstochowskiej 606  
Potrzebni zaraz wykwalfikowany ślusarz (kawaler) do robót drobnych elek- tro-technicznych i na lokarni. Wiadomość: Administracja Gazety Częstochowskiej. 605

**Komplet**  
Maszyna parowa 58-40 k. s.  
i kocioł parowy  
kornwał, tania do sprzedania u Inż. F. Dawidowicza II Aleja 31

Do sprzedania używane  
Kociółek stojący 4 metr. kompletny z kominem  
Motor 1 1/2 k. s. stojący benzynowy.  
Motor 5-7 k. s. „Perkun” kompletny.  
Motor natowy 10 k. s. angielski do elektr.  
Oferty Inż. F. Dawidowicz II Aleja 31. 588.

Proszę zwrócić uwagę na nau- czyciela tańców M. A. Lubiński udziela lekcji w gimnazjum rządowem i polakiem im. Mickiewicza i na wszystkich pensjach, a także na sali „Harmonia” i zbiorowo u siebie przy ul. Mikołajewskiej 9 na mieście lub na wyjazd. 563

Z powodu wyjazdu.  
Od Kwietnia jest do wynajęcia mieszkanie 8 pokoje kuchnia przed- pokój, tamże do sprzedania kredens, lustra, meble łóżka, obrazy, lampy, handlarze przekupni wy- kluczenia. Aleja 78 u Właściciela domu. 620

Potrzebni zaraz chłopczy do zakładu elektrotechnicznego Wiadomość Administracja Gazety Częstochowskiej 606  
Potrzebni zaraz wykwalfikowany ślusarz (kawaler) do robót drobnych elek- tro-technicznych i na lokarni. Wiadomość: Administracja Gazety Częstochowskiej. 605

**Komplet**  
Maszyna parowa 58-40 k. s.  
i kocioł parowy  
kornwał, tania do sprzedania u Inż. F. Dawidowicza II Aleja 31

Do sprzedania używane  
Kociółek stojący 4 metr. kompletny z kominem  
Motor 1 1/2 k. s. stojący benzynowy.  
Motor 5-7 k. s. „Perkun” kompletny.  
Motor natowy 10 k. s. angielski do elektr.  
Oferty Inż. F. Dawidowicz II Aleja 31. 588.

Proszę zwrócić uwagę na nau- czyciela tańców M. A. Lubiński udziela lekcji w gimnazjum rządowem i polakiem im. Mickiewicza i na wszystkich pensjach, a także na sali „Harmonia” i zbiorowo u siebie przy ul. Mikołajewskiej 9 na mieście lub na wyjazd. 563

Z powodu wyjazdu.  
Od Kwietnia jest do wynajęcia mieszkanie 8 pokoje kuchnia przed- pokój, tamże do sprzedania kredens, lustra, meble łóżka, obrazy, lampy, handlarze przekupni wy- kluczenia. Aleja 78 u Właściciela domu. 620

Potrzebni zaraz chłopczy do zakładu elektrotechnicznego Wiadomość Administracja Gazety Częstochowskiej 606  
Potrzebni zaraz wykwalfikowany ślusarz (kawaler) do robót drobnych elek- tro-technicznych i na lokarni. Wiadomość: Administracja Gazety Częstochowskiej. 605

**Komplet**  
Maszyna parowa 58-40 k. s.  
i kocioł parowy  
kornwał, tania do sprzedania u Inż. F. Dawidowicza II Aleja 31

Do sprzedania używane  
Kociółek stojący 4 metr. kompletny z kominem  
Motor 1 1/2 k. s. stojący benzynowy.  
Motor 5-7 k. s. „Perkun” kompletny.  
Motor natowy 10 k. s. angielski do elektr.  
Oferty Inż. F. Dawidowicz II Aleja 31. 588.

Proszę zwrócić uwagę na nau- czyciela tańców M. A. Lubiński udziela lekcji w gimnazjum rządowem i polakiem im. Mickiewicza i na wszystkich pensjach, a także na sali „Harmonia” i zbiorowo u siebie przy ul. Mikołajewskiej 9 na mieście lub na wyjazd. 563

Z powodu wyjazdu.  
Od Kwietnia jest do wynajęcia mieszkanie 8 pokoje kuchnia przed- pokój, tamże do sprzedania kredens, lustra, meble łóżka, obrazy, lampy, handlarze przekupni wy- kluczenia. Aleja 78 u Właściciela domu. 620

Potrzebni zaraz chłopczy do zakładu elektrotechnicznego Wiadomość Administracja Gazety Częstochowskiej 606  
Potrzebni zaraz wykwalfikowany ślusarz (kawaler) do robót drobnych elek- tro-technicznych i na lokarni. Wiadomość: Administracja Gazety Częstochowskiej. 605

**Komplet**  
Maszyna parowa 58-40 k. s.  
i kocioł parowy  
kornwał, tania do sprzedania u Inż. F. Dawidowicza II Aleja 31

Do sprzedania używane  
Kociółek stojący 4 metr. kompletny z kominem  
Motor 1 1/2 k. s. stojący benzynowy.  
Motor 5-7 k. s. „Perkun” kompletny.  
Motor natowy 10 k. s. angielski do elektr.  
Oferty Inż. F. Dawidowicz II Aleja 31. 588.

Proszę zwrócić uwagę na nau- czyciela tańców M. A. Lubiński udziela lekcji w gimnazjum rządowem i polakiem im. Mickiewicza i na wszystkich pensjach, a także na sali „Harmonia” i zbiorowo u siebie przy ul. Mikołajewskiej 9 na mieście lub na wyjazd. 563

Z powodu wyjazdu.  
Od Kwietnia jest do wynajęcia mieszkanie 8 pokoje kuchnia przed- pokój, tamże do sprzedania kredens, lustra, meble łóżka, obrazy, lampy, handlarze przekupni wy- kluczenia. Aleja 78 u Właściciela domu. 620

Potrzebni zaraz chłopczy do zakładu elektrotechnicznego Wiadomość Administracja Gazety Częstochowskiej 606  
Potrzebni zaraz wykwalfikowany ślusarz (kawaler) do robót drobnych elek- tro-technicznych i na lokarni. Wiadomość: Administracja Gazety Częstochowskiej. 605

**Komplet**  
Maszyna parowa 58-40 k. s.  
i kocioł parowy  
kornwał, tania do sprzedania u Inż. F. Dawidowicza II Aleja 31

Do sprzedania używane  
Kociółek stojący 4 metr. kompletny z kominem  
Motor 1 1/2 k. s. stojący benzynowy.  
Motor 5-7 k. s. „Perkun” kompletny.  
Motor natowy 10 k. s. angielski do elektr.  
Oferty Inż. F. Dawidowicz II Aleja 31. 588.

Proszę zwrócić uwagę na nau- czyciela tańców M. A. Lubiński udziela lekcji w gimnazjum rządowem i polakiem im. Mickiewicza i na wszystkich pensjach, a także na sali „Harmonia” i zbiorowo u siebie przy ul. Mikołajewskiej 9 na mieście lub na wyjazd. 563

Z powodu wyjazdu.  
Od Kwietnia jest do wynajęcia mieszkanie 8 pokoje kuchnia przed- pokój, tamże do sprzedania kredens, lustra, meble łóżka, obrazy, lampy, handlarze przekupni wy- kluczenia. Aleja 78 u Właściciela domu. 620

Potrzebni zaraz chłopczy do zakładu elektrotechnicznego Wiadomość Administracja Gazety Częstochowskiej 606  
Potrzebni zaraz wykwalfikowany ślusarz (kawaler) do robót drobnych elek- tro-technicznych i na lokarni. Wiadomość: Administracja Gazety Częstochowskiej. 605

**Komplet**  
Maszyna parowa 58-40 k. s.  
i kocioł parowy  
kornwał, tania do sprzedania u Inż. F. Dawidowicza II Aleja 31

Do sprzedania używane  
Kociółek stojący 4 metr. kompletny z kominem  
Motor 1 1/2 k. s. stojący benzynowy.  
Motor 5-7 k. s. „Perkun” kompletny.  
Motor natowy 10 k. s. angielski do elektr.  
Oferty Inż. F. Dawidowicz II Aleja 31. 588.

Proszę zwrócić uwagę na nau- czyciela tańców M. A. Lubiński udziela lekcji w gimnazjum rządowem i polakiem im. Mickiewicza i na wszystkich pensjach, a także na sali „Harmonia” i zbiorowo u siebie przy ul. Mikołajewskiej 9 na mieście lub na wyjazd. 563

Z powodu wyjazdu.  
Od Kwietnia jest do wynajęcia mieszkanie 8 pokoje kuchnia przed- pokój, tamże do sprzedania kredens, lustra, meble łóżka, obrazy, lampy, handlarze przekupni wy- kluczenia. Aleja 78 u Właściciela domu. 620

Potrzebni zaraz chłopczy do zakładu elektrotechnicznego Wiadomość Administracja Gazety Częstochowskiej 606  
Potrzebni zaraz wykwalfikowany ślusarz (kawaler) do robót drobnych elek- tro-technicznych i na lokarni. Wiadomość: Administracja Gazety Częstochowskiej. 605

**Komplet**  
Maszyna parowa 58-40 k. s.  
i kocioł parowy  
kornwał, tania do sprzedania u Inż. F. Dawidowicza II Aleja 31

Do sprzedania używane  
Kociółek stojący 4 metr. kompletny z kominem  
Motor 1 1/2 k. s. stojący benzynowy.  
Motor 5-7 k. s. „Perkun” kompletny.  
Motor natowy 10 k. s. angielski do elektr.  
Oferty Inż. F. Dawidowicz II Aleja 31. 588.

Proszę zwrócić uwagę na nau- czyciela tańców M. A. Lubiński udziela lekcji w gimnazjum rządowem i polakiem im. Mickiewicza i na wszystkich pensjach, a także na sali „Harmonia” i zbiorowo u siebie przy ul. Mikołajewskiej 9 na mieście lub na wyjazd. 563

Z powodu wyjazdu.  
Od Kwietnia jest do wynajęcia mieszkanie 8 pokoje kuchnia przed- pokój, tamże do sprzedania kredens, lustra, meble łóżka, obrazy, lampy, handlarze przekupni wy- kluczenia. Aleja 78 u Właściciela domu. 620

Potrzebni zaraz chłopczy do zakładu elektrotechnicznego Wiadomość Administracja Gazety Częstochowskiej 606  
Potrzebni zaraz wykwalfikowany ślusarz (kawaler) do robót drobnych elek- tro-technicznych i na lokarni.



# „Zdrój”

Fabryka wód mineralnych aptekarza St. WĄGROWSKIEGO  
w Częstochowie, III Aleja № 62, tel. 31

## NAGRODZONA MEDALAMI:

Pełna woda mineralna w syfonach i fiaskach na wodzie destylowanej ściśle podług analizy przyrządzone w zupełności zastępujące wody naturalne. Wody zorzkie: apentę, Franz Jozef i Huniade. Wody stołowe: Gieschhübler i Narzan. Lemoniady owocowe na sposób „Lanina” przyrządzone. Wszystkie wyrobione wylączając wody sodowej wyrabiane na kwasie węglanym płynnym. Zadać wszędzie i zwracać uwagę na firmę. Syfony i fiaski bez etykiety nie pochodzą z fabr. „Zdrój”. Reprezentacja płynnego kwasu węglanego. Na ządanie dostarcza się wody do domów na sznury i przyjaciu.

## PIERWSZA PRASKA FABRYKA ORKIESTRJOŃ DIEGO FUCHS W PRADZE.

POLECA Orkiestry, zastępujące 5 do 20-tu instrumentów z zastosowaniem siły ciężarowej, lub elektrycznej poznane i zaszczytnie wyróżnione na WYSTAWIE CZĘSTOCHOWSKIEJ.

Przedstawicielstwo: Dom Handlowo-Romisowy **Zdzisław RYLSKI** Częstochowa, Aleja II Nr. 33 Tel. 93  
ORKIESTRJOŃ PIĘCIU TYPOW NADESZŁY.



PRAWDZIWI ZNAWCY PIJAJA NAJCIEŃNIEJ  
CZYSZE HOLENDERSKIE  
**KAKAO BENDSORP'A**  
JAKO NAJPOZYWNIJSZE I NAJLEPSZE W SMAKU.  
— DO NABYCIA WSZĘDZIE. —

Przedstawiciel na Królestwo Polskie **MARS POSNER**,  
WARZSAWA, ORLA 6.

### Prawie darmo za 7 rubli 50 kop.

wysyłamy 2 zimowe kostiumy: Angielski trykot wełniany, praktyczny i modny 2 arsz. szerokości 4 1/2, na cały męski kostjum z upakowaniem i przesyłką pocztową za zalicz. bez zadatku i bez ryzyka w razie niespodobania się materiału fabryka przyjmuje z powrotem i zwraca pieniądze.

A D R E S : 312  
Fabryka Michała Demaszewskiego  
K O D Z G. C.

### Taniej nie można

Za 2 rb. 75 kop. 561

Wysyłamy pocztą za zaliczeniem bez zadatku, odcinek angielskiego trykotu „Boston” z 4 1/2 arsz. na cały męski kostjum. Nie zwracając na tanią cenę trykotu „Boston” wełniany i posiada wszelkie zalety najlepszego towaru mocny, praktyczny i ładny, we wszystkich kolorach z efektywnymi punkcikami i kratkami Przesyłka 55 kop. Przy wypisaniu 8 lub więcej odcinków przesyłka na koszt rachunek.

Adresować: Łódź Fabrykantomu M. Bernsztejn

**ZAKŁAD**  
artystyczno-fotograficzny  
Wacława Wesółowskiego  
w Częstochowie  
róg II Alei i Teatralnej 26.  
Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres nowoczesnej fotografii po cenach przystępnych.

### Za 7 rb. 25 k. 506

2 kostiumy męski i damski. Dwa odcinki kostjumowe półzimowe lub wiosenne, męski i damski, wysyłamy za 7 rb. 25 k. Jeżeli się nie podoba, fabryka zwraca pieniądze w całości. Odcinki są: męski 4 1/2 arsz. angielskiego sukna, trwałego wełnianego materiału 2 arsz., szerokości, najnowszych deseni i z 8 arsz. sukna „Olimpia” modnego deseni na elegancki damski kostjum. Oba odcinki we wszystkich ciemnych kolorach. Przesyłka na nasz rachunek. Przy przesyłce za zaliczeniem dolicza się 16 k (pocztowej taksy). Na ządanie wysyłamy po tej samej cenie (7 rb. 25 kop.) odcinki męskie lub damskie. Przy zamówieniu 4 lub więcej odcinków dodaje się zupełnie bezpłatnie do każdego męskiego odcinka podszewkę, a do każdego damskiego zagraniczny skórzany pasek. Z zamówieniami zwracać się: Skład Ekspedycyjny Bernstein i S-ka Białostok G. Cz.

Zawdzięczając wynalazkom w naszych zakładach w Anglii możemy za bezcen robić w Częstochowie najlepsze fotografie a mianowicie 6 wizytowych rb. 1.- 6 gabinetowych rb. 3.- portret duży rb. 5.- Zaki. Art. Fot. M. Arbus II aleja 22 574

**„ARYSTOKRATYNA”**  
krem i proszek.  
Odmierzony na wystawie lekarzy i przyrodników we Lwowie medalem słotym i dyplomem. „Arystokratyna” działa przez swą zawartość węgliku antyseptycznie i orzeźwiająco, już po krótkim użyciu—staje się skórę białą i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku.  
Pięgi zmarszczki, wagi, tężte plamy „Arystokratyna” usuwa po kilkorazowym użyciu.  
Zadać w składach aptecznych i aptekach. Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie aptecznym **Wacława ORZEŁ** w Częstochowie, III Aleja № 48. 2

**Do sprzedania**  
pompa parowa 4” do gęstych płynów i wody  
Cena 250 rb. kosztowała 450 rb.  
Transmisja—wał 7 metr. dług 120<sup>mm</sup> śred., trzy kołozę z kołami pasowymi, 20 słupów zdających na opal. Wiadomości udzieli: Centralna Stacja Elektryczna w Częstochowie 569.

**HENRYK LANZ**  
MANNHEIM  
POLECA  
**LOKOMOBILE**  
na parę asyony i przegrzaną z wentylowym sterem syst. „Lanz” z kondensacją lub bez kondensacji.  
Generalna reprezentacja  
**Tow. Akc. „Parowóz” Warszawa**  
Telefonu 12-55 i 20-60. 594 Królewska Nr. 39.

Środek wzmacniający! Pobudzający apetyt!  
**KARPIŃSKIEGO**  
**HEMATOGEN**  
zastępuje sztuczne przetwory żelaza, tran, ekstrakty słodowe i t. p., które przewyższa smakiem i działaniem.  
Znakomity środek wzmacniający:  
w Blednicy  
Niedokrewistości  
Zolzach  
Chorobie angielskiej  
Osłabienie serca i nerwów  
oraz u Rekonwalescentów po zapaleniu płuc, grypy i t. p. i u Dzieci słabo rozwiniętych.  
SPÓSOB UŻYCIA: Dorosli używają 1—2 razy dziennie po łyżce stołowej, najlepiej na 1/2—1 godz. przed jedzeniem. Dzieciom dawać należy 1—2 łyżki deserowych. Dzieciom przy pierśi 1—2 łyżeczki, zmieszawszy Hematogen z mlekiem w smoczek.  
Zadać **HEMATOGEN KARPINSKIEGO** gdyż ten jest zawsze świeży — Cena fiaski rb. 1  
Laboratorium Chemiczno-farmaceutyczne  
**Tow. Akc. „Fr. Karpiński w Warszawie”**  
Ul. Elektryczna 35. Telefon 600. 530

**Muiracithin**  
jest w dobrej obecnej najwybitniejszym środkiem, który we wszystkich cierpieniach układu nerwowego, jako to: bezsenność, natręctwo myśli, osłabienie pamięci, uczucia obawy, ucisku, uderzenia krwi do głowy, drętwienie, tętna pobudliwość, brak apetytu, niestrawność e t. c., daje wyniki jak najlepsze, co stwierdziły liczne opinie lekarzy.  
Należy zadać gratis i franco wyszerzypującej literatury o Muiracithinie, gdzie podano, jak gwałtownie szerzy się neurastenia i jednocześnie wskazane są sposoby zwalczania tej ciężkiej niemocy za pomocą Muiracithinu.  
UWAGA. Poleca się uwadze Szanownej Publiczności że tylko my jesteśmy wyłącznymi fabrykantami prawdziwego zagranicznego „Muiracithinu”, którego cena obecnie, jak i poprzednio p. wynosi rb. 5 — i tylko nasz Muiracithin jest zalecany przez znanych lekarzy i profesorów, jak von Leyden, Senator, Eulenburg i wielu innych. Zadać „Muiracithin” w rosyjskiem lub w polskiem opakowaniu, opatrzonym marką ochronną H. N. B. w gwiazdki, wszelkie zaś inne w niemieckiem opakowaniu nasładowawstwa stanowczo odrzucać.  
Kantor preparatów Chemicznych Petersburg, Mała Koniusz. 10.  
Literaturę gratis i franco otrzymać można u Reprezentanta na Król. Polskie, Litwę, Ukrainę i Polud. Rosję, S. Rościszewskiego Warszawa, Bracka 6, tel. 128.46 Muiracithin jest do nabycia we wszystkich większych aptekach i składach aptecznych. 254

**ASTHMA i KATARY**  
Leczą się przez użycie **ESPIC**  
OTCABETTU i PRÓZKMU  
Duszność, Kaszel, Zakatowanie, Nowotwory  
Flegmaty i osłabienie pierściewego  
jest skutecznym środkiem do pobrania Ch. — w — osłabienia oddechowych.  
Przyjęty w szpitalach francuskich i zagranicznych. — W o — wszystkich znaczących aptekach Francji i zagranicą. Sprzedaż hurtowa w Paryżu: 25, ul. Saint-Lazare.  
Trzeba wymagać wiążącego podpisu na każdej sztuce jak obok.

**PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ.** Kantor Władysław Częstochowa Aleja II Nr. 38—w Zawierciu księ-garnia p. K. Lubcke i S-ka, — w Rakowie p. Leon Piotrowski.

Warunki prenumeraty. Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową, lub odnoszeniem do domów. Ceny ogłoszeń. Za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce: przed tekstem k. 40 po tekście k. 15, obok tekstu (nadesłane) k. 50 nekrologi k. 20. Drobne ogłoszenia po 3 k. za wyraz. Najtańsze ogłoszenie k. 20.